

NIEDZIELA SIÓDMA, 318 ŚWIĘTYCH OJCÓW, ZGROMADZONYCH W NICEI.

W sobotę wieczorem na małych nieszporach,

do: **Panie, wołam do Ciebie**, dodajemy cztery stichery i śpiewamy stichery zmartwychwstania, ton 6: **Chcąc zwyciężyć otchłań. Dzisiaj Chrystus zdeptał śmierć. Przed Tobą, Chryste, powtarzając pierwszą. Chwała. Tajemne dzisiaj** (patrz na wielkich nieszporach).

I teraz. Teotokion: Zaprawdę godne to jest uwielbiać Ciebie, Bogurodnicę, bowiem w Twoje przeczyste łono wszedł Stwórca wszystkich i stał się ciałem nie zmieniając natury, ani nie jawiąc się w marzeniach. Wziąwszy z Ciebie uduchowione ciało zjednoczył się z nim w Hipostazie, przeto okazał się w dwóch naturach różnorodnie czyniąc. Módl się do Niego, czysta Najświętsza, aby zesłał nam pokój i wielkie miłosierdzie.

Na stichownie stichera zmartwychwstania.

Także stichery isomelosy Najświętszej Bogurodzicy, ton 6:

Prosomion: Całą odłożywszy.

Stichos: Wspomnę imię Twoje w każdym pokoleniu i pokoleniu.

Przysięgę, którą obiecał Twemu Praojcowi dawno temu Bóg Przedwieczny, spełnił w czasach ostatecznych, przyszedłszy z Twego Bożego łona, Przeczysta. Zaiste bowiem z Ciebie zajaśniał Pan, który w dłoni trzyma krańce świata. Uczyn Go przychylnym dla mnie w godzinie sądu, Dziewico błogosławiona, abym otrzymał Jego królestwo przez wywyższenie cnotami i umartwienie żądz.

Stichos: Posłuchaj, córko, spójrz i nakłoń ucha twego.

Izajasz czystością umysłu z daleka przepowiedział, Dziewico, że masz urodzić Stwórcę całego stworzenia, czcigodna Przeczysta. Ty bowiem okazałaś się jedyną nieskalaną na wieki. Przeto błagam Ciebie: Oczyść skalaną moją duszę i okaż mnie współnikiem Światłości Bożej oraz stania po prawicy Bożego Twego Syna, gdy zasiądzie, jak jest napisane, sędzić świat cały.

Stichos: Moźni narodu będą błagać przed obliczem twoim.

Przez Twoje zrodzenie okazało się zniszczenie śmierci, Ty bowiem, młoda Dziewczyno, jesteś mieszkaniem Życia niezniszczalnego. Przeto proszę Ciebie, abyś mnie, leżącego w miejscach otchłani żądz moich, podniosła i ożywiła ku radości, Dziewico. Kieruj ku Bożej odpłacie i pozwól wejść w Bożą i wieczną radość, gdzie słodycz zawsze będąca, gdzie Światłość Niezachodząca.

Chwała. Ton 4: Modlitewną pamięć. I teraz. Święta: Panie, tajemnica (patrz na wielkich nieszporach). Troparion zmartwychwstania. **Chwała, i teraz. Święta. Ektenie i rozesłanie.**

Na wielkich nieszporach,

Błogosławiony mąż. Do: Panie, wołam do Ciebie, dodajemy dziesięć stichosów i śpiewamy trzy stichery zmartwychwstania, trzy wniebowstąpienia i trzy ojcom.

Stichery zmartwychwstania, ton 6:

Chcąc zwyciężyć otchłań, Chryste, na krzyż wstąpiłeś, aby siedzących w cieniu śmierci wskrzesić wraz z sobą, będącym pośród umarłych wolnym, toczącym życie ze swej światłości. Wszechmocny Zbawco, zmiłuj się nad nami.

Dzisiaj Chrystus zdeptał śmierć, jak i powiedział, zmartwychwstał i dał

światu radość, aby wszyscy wołający taką zaśpiewali pieśń: Źródło życia, Światłości niedostępna, Wszechmocny Zbawco, zmiłuj się nad nami.

Przed Tobą, Chryste, który jesteś w całym stworzeniu, gdzie uciekniemy, grzeszni? Na niebiosach sam mieszkasz, w otchłani zdeptałeś śmierć. W głębinach morskich? Tam jest ręka Twoja, Władco. Do Ciebie przybiegamy, do Ciebie przypadając modlimy się: Powstały z martwych, zmiłuj się nad nami.

Stichery isomelosy wniebowstąpienia, ton 6:

Pan wznosił się na niebiosa, aby posłać światu Pocieszyciela, niebiosa przygotowały Jego tron, obłoki wstępowały Jego. Aniołowie zadziwili się, widząc człowieka ponad sobą. Ojciec czeka, który w łonie zawsze ma współtoteżnego. Duch zaś Święty nakazuje wszystkim aniołom Jego: „Podnieście bramy, książęta wasi!” Wszystkie narody zaklaszczcie w dłonie, bowiem Chrystus wstąpił tam, gdzie był wcześniej.

Panie, z Twego wniebowstąpienia zadziwili się cherubini, widząc Ciebie, wstępującego na obłokach Boga, na nich zasiadającego, i sławili Ciebie, bowiem łaskawe jest miłosierdzie Twoje. Chwała Tobie!

Na górach świętych widząc Twoje wstąpienie, Chryste, odbłasku chwały Ojca, opiewamy Twego oblicza świetlisty widok, kłaniamy się Twoim cierpieniom, czcimy zmartwychwstanie, sławiąc chwalebne wniebowstąpienie. Zmiłuj się nad nami!

Stichery świętym ojcom, ton 6:

Prosomion: Zrozpaczeni.

Z łona zrodziłeś się przed jutrzeńką z Ojca bez matki przed wiekami. Chociaż Ariusz sławi Ciebie jako stworzenie, a nie jako Boga, hardo mieszając Ciebie, Stworzyciela, ze stworzeniem szaleńczo, materię ognia wiecznego w sobie ukrywającego. Sobór będący w Nicei ogłosił Ciebie Synem Bożym, współtrzonującym z Ojcem i Duchem.

Któż rozdarł Twoją szatę, Zbawco? Ariusz – odrzekłeś – który jedną zasadę Trójcy posiekał w rozdzieleniu. To on odrzucił Ciebie jako jednego z Trójcy, to on też uczy Nestoriusza, aby nie nazywać Bogurodzicy. Sobór będący w Nicei ogłosił Ciebie, Panie, współtrzonującym z Ojcem i Duchem.

W otchłań grzechu wpada Ariusz, który znienawidził widzenie Światłości i rozrywa Bożą wewnętrzną jedność, całą naturę i potrzebną duszę, drugi Judasz ze zwyczajów i postaci, ale sobór będący w Nicei ogłosił Ciebie Synem Bożym, Panie, współtrzonującym z Ojcem i Duchem.

Szalony Ariusz posiekał jedną zasadę Najświętszej Trójcy na trzy nieprawe i niepołączone istoty, przeto ojcowie mający w sercu Boga spiesznie zgromadzili się, rozpalani gorliwością, jak Elias z Tiszbe, i duchowym mieczem sieką bluźniercę uczącego wstydu, jak wieści Duch.

Chwała. Ton 6: Dzisiaj tajemne surmy Ducha, mających w sercu Boga wysławmy pieśniami pośrodku cerkwi piękną pieśnią teologii, Trójcę jedyną niezmienną, naturę i Boskość, ojców, którzy zdemaskowali Ariusza i bronili ortodoksji, módlcie się zawsze do Boga, aby zmiłował się nad duszami naszymi.

I teraz. Teotokion: Któż Ciebie nie uwielbi, najświętsza Dziewico? Któż nie będzie opiewał Twego przeczystego zrodzenia? Zajaśniały bowiem z Ojca przed czasem Syn Jednorodzony przyszedł z Ciebie, Czystej, wcielił się niewypowiedzianie, będąc z natury Bogiem i będąc człowiekiem ze względu na nas, nie w osobach rozdzielany, ale w dwóch naturach bez poplątania poznawany. Módl się do Niego, czysta zawsze błogosławiona, aby zmiłował się nad duszami naszymi.

**Wejście. Prokimenon dnia i czytania.
Czytanie Księgi Rodzaju (14, 14-20).**

Abram usłyszałwszy, że bratanek jego Lot został uprowadzony w niewolę, dobrał sobie trzystu osiemnastu najbardziej doświadczonych spośród służby swego domu i rozpoczął pościg aż do Dan. Nocą napadł na nich i wraz z nim śludzy jego, i zadał im klęskę. A potem ścigał ich aż do Choby, która leży na lewo od Damaszku. W ten sposób odzyskał wszystkie konie sodomskie, a także sprowadził na powrót Lota, bratanka swego, wraz z jego dobytkiem, kobietami i ludźmi. Gdy Abram wracał po zwycięstwie odniesionym nad Kedorlaomerem i królami, którzy z nim byli, wyszedł mu na spotkanie do doliny Szawe, czyli Królewskiej, król Sodomy. Melchizedek zaś, król Szalemu, wyniósł chleb i wino, był bowiem kapłanem Boga Najwyższego. Błogosławił Abrama, mówiąc: „Niech będzie błogosławiony Abram przez Boga Najwyższego, Stwórcę nieba i ziemi! Niech będzie błogosławiony Bóg Najwyższy, który w twe ręce wydał wrogów twoich!”

Czytanie Księgi Powtórzonego Prawa (1, 8-17a).

W owych dniach rzekł Mojżesz do synów Izraela: Patrzcie, wydaję wam ten kraj, który jest przed wami. Idźcie, posiadźcie tę ziemię, którą Pan poprzysiągł dać ojcom waszym, Abrahamowi, Izaakowi, Jakubowi, a po nich ich potomstwu». I rzekłem wam w owym czasie: Ja sam nie mogę już nosić ciężaru was wszystkich. Pan, Bóg nasz, rozmnożył was: dziś jesteście liczni niby gwiazdy na niebie. A Pan, Bóg ojców naszych, niech was jeszcze tysiąckrotnie pomnoży i niech wam błogosławi, jak to obiecał. Wtedy wybrałem spośród was mężów mądrych, szanowanych i dałem wam ich za waszych przewodników: naczelników nad tysiącami i naczelników nad setkami, naczelników nad pięćdziesięcioma i naczelników nad dziesięcioma, i sędziów waszych. Wtedy to rozkazałem sędziom waszym: Przesłuchujcie braci waszych i rozstrzygajcie sprawiedliwie spór każdego z powinowatym jego czy też z cudzoziemcem. W sądeniu unikajcie stronniczości, wysłuchujcie małego i wielkiego, nie lekajcie się nikogo, gdyż jest to sąd Boży.

Czytanie Księgi Powtórzonego Prawa (10, 14-21).

W owych dniach rzekł Mojżesz do synów Izraela: Do Pana, Boga twojego, należą niebiosa, niebiosa niebios, ziemia i wszystko, co jest na niej. Tylko ojców twoich upodobał sobie Pan, i umiłował ich. Po nich spośród wszystkich narodów wybrał ich potomstwo, czyli was, w tym dniu. Dokonajcie więc obrzezania waszego serca i nie bądźcie nadal ludem o twardym karku, albowiem Pan, Bóg nasz, jest Bogiem nad bogami i Panem nad panami. Jest

Bogiem wielkim, potężnym i straszliwym, który nie ma względu na osoby i nie przyjmuje podarków. On wymierza sprawiedliwość cudzoziemcom, sierocie i wdowie, miłuje cudzoziemca, udzielając mu chleba i odzienia. Wy także miłujcie cudzoziemca, bo sami byliście cudzoziemcami w ziemi egipskiej. Bójcie się Pana, Boga swego i Jemu jednemu służcie, do Niego przyłgnijcie i na Jego imię przysięgajcie. On chwałą twoją, On Bogiem twoim, On dla ciebie uczynił te rzeczy wielkie i sławne, które widziały oczy twoje.

Na liti stichera święta, ton 1:

Wstąpiwszy na niebiosa, skąd i zstąpiłeś, nie pozostaw nas sierotami, Panie. Niech przyjdzie Twój Duch, niosąc pokój światu, okaż synom ludzkim działa mocy Twojej, Panie, Przyjacielu człowieka.

Chwała. Stichera ojcom, ton 3: Święci ojcowie, byliście znanymi stróżami tradycji apostoelskich, bowiem prawowiernie nauczyliście jednoistotności Świętej Trójcy, odrzuciliście soborowo bluźnierstwo Ariusza, a z nim także zdemaskowaliście duchoborcę Macedoniusza, osądziliście Nestoriusza, Eutychesa i Dioskora, Sabeliusza i niemądrego Sewera. Przeto wyproście dla nas wybawienie z ich oszustwa, abyśmy nasze życie zachowali nieskalane w wierze, modlimy się.

I teraz. Święta, ton 6: Panie, spełniwszy tajemnicę Opatrzności, wzięłeś uczniów Twoich na Górę Oliwną i wzniosłeś się, a oto sklepienie niebios przeszedłeś ze względu na mnie wyniszczywszy się. I wszedłeś tam, z czym nie rozłączyłeś się, ześlij Najświętszego Twego Ducha, oświecającego dusze nasze.

Na stichownie stichera, ton 6:

Zmartwychwstanie Twoje, Chryste Zbawco, Aniołowie śpiewają na niebiosach i nam na ziemi pozwól czystym sercem Ciebie słać.

Inne stichery według alfabetu:

Stichos: Pan zakrólował, w majestat jest obleczony. Obleczony jest Pan, przepasany potęgą.

Skruszywszy bramy spożowe i starłszy okowy otchłani jako Bóg Wszechmocny upadły rodzaj ludzki wskrzesiłeś. Przeto i my zgodnie śpiewamy: Powstały z martwych Panie, chwała Tobie.

Stichos: A świat, który umocnił, nie zachwieje się.

Chcąc wyrwać nas z dawnego zniszczenia, Chrystus pozwala przygwoździć się do krzyża i w grobie zostaje złożony, którego niewiasty z mirrą ze łzami szukając z płaczem mówiły: Biada nam, Zbawco wszystkich, jakże pozwoliłeś złożyć się w grobie? A gdy złożony zostałeś, to jakże zostałeś wykradzony? Jakże zmieniłeś się? Jakież to miejsce skryło życiodajne Twoje ciało? Jednakże, Władco, jak obiecałeś nam się zjawić, utul nasze łkanie i łzy. Gdy one płakały zawołał do nich Anioł: Przestańcie płakać i powiedzcie Apostołom, że zmartwychwstał Pan, dając światu oczyszczenie i wielkie miłosierdzie.

Stichos: Domowi Twemu, Panie, przystoi świętość po wszystkie dni.

Ukrzyżowany zostałeś jak zechciałeś, Chryste, i śmierć przez pogrzeb Twój zniewoliłeś, zmartwychwstałeś trzeciego dnia jako Bóg w chwale, dając

świata nieskończone życie i wielkie miłosierdzie.

Chwała. Ton 4: Dzisiaj czynimy modlitewną pamięć ojców mających Boga w sercu, którzy zgromadzili się z całego świata w sławnym mieście Nicei, pobożnie świętujemy na zgromadzeniach prawosławnych. Oni bowiem bardzo pobożnie i mądrze odrzucili bezbożne nauki okrutnego Ariusza i z Kościoła katolickiego soborowo go wypędzili, i wyraźnie nauczyli wszystkich wyznawać w pobożnie ułożonym Symbolu Wiary Syna Bożego jednoistotnego i zawsze współistotnego, będącego przed wiekami. Przeto i my naśladując ich Boże nakazy, prawdziwie czcząc służymy z Ojcem Synowi i Duchowi Najświętszemu, w jednym Bóstwie Trójcy jednoistotnej.

I teraz. Święta, ton 4: Panie, spełniwszy jako Dobry tajemnicę ukrytą od wieków i od pokoleń, przyszedłeś z uczniami Twoimi na Górę Oliwną wraz z Rodzicielką Twoją, Stwórcy i wszystkich Twórcy, Ona bowiem w męce Twojej macierzyńsko bardziej od wszystkich cierpiała, winna więc z radością nasycić się wielką chwałą ciała Twego. My też jesteśmy jej uczestnikami w Twoim wstąpieniu na niebiosa, Władco, i sławimy Twoje wielkie miłosierdzie dla nas.

Także: **Teraz pozwalasz odejść. Trisagion i po: Ojciec nasz, troparion ojcom, ton 1:** Wysławiony jesteś, Chryste Boże nasz, dwa razy. Troparion święta Wniebowstąpienia jeden raz, napisany na jutrzni. Pobłogosławienie chlebów i czytanie Dziejów Apostolskich.

Jeśli nie ma czuwania, troparion zmartwychwstania: **Anielskie moce na grobie Twoim. Chwała. Troparion ojcom. I teraz. Troparion Wniebowstąpienia.**

Na powieczerszu kontakion ojcom. **Chwała, i teraz. Zmartwychwstania.**

Na nabożeństwie o północy śpiewamy trójpieśń Oktoechosy według tonu, jak zwykle. Rozesłanie.



Na jutrzni,

po: **Bóg i Pan, troparion zmartwychwstania, ton 6:**

Anielskie moce na grobie Twoim i zamarty strażę. Maria stojąc w grobie szuka przeczystego ciała Twego. Zniewoliłeś otchłań, nie zakosztowawszy jej, spotkałeś Dziewicę, dając życie, Powstały z martwych Panie, chwała Tobie! (dwa razy).

Chwała. Troparion Ojcom, ton 8: Wysławiony jesteś, Chryste Boże nasz, któryś okazał na ziemi światła, ojców naszych, i przez nich wszystkich kierujesz ku prawdziwej wierze. Wielce łaskawy, chwała Tobie.

I teraz. Troparion wniebowstąpienia: Wzniosłeś się w chwale, Chryste Boże nasz, radość uczyniwszy uczniom obietnicą Świętego Ducha, ogłoszonym im błogosławieństwem, albowiem Ty jesteś Synem Bożym, Zbawicielem świata.

Po pierwszej recytacji Psalterza katyżma poetycka, ton 6:

Przy otwartym grobie i płaczącej otchłani Maria wołała do apostołów, który się ukryli: Wyjdźcie, pracownicy winogrodu, ogłoście zmartwychwstania słowo: Zmartwychwstał Pan, dając światu wielkie miłosierdzie.

Stichos: Powstań Panie, Boże mój, podnieś rękę Twoją, nie zapominaj na zawsze o ubogich Twoich.

Panie, stojąc przy grobie Twoim Maria Magdalena płacząc wołała, biorąc

Ciebie za ogrodnika i mówiąc: Gdzież położyłeś życie wieczne? Gdzie ukryłeś Tego, który siedzi na tronie Cherubinów? Strzegący Go ze strachu bowiem zmartwiali. Dajcie mi mojego Pana, albo ze mną zawołajcie: Temu, który był pośród umarłych i martwych wskrzesił, chwała Tobie.

Chwała, i teraz. Teotokion: Błogosławioną nazwawszy Twoją Matkę, przyszedłeś cierpieć z dobrowolnego pragnienia, zajaśniawszy na krzyżu, chcąc odszukać Adama, mówiąc aniołom: „Radujcie się ze mną, albowiem została odnaleziona zgubiona drachma”. Boże nasz, który wszystko mądrze urządziłeś, chwała Tobie.

Po drugiej recytacji Psalterza katyzma poetycka, ton 6:

Życie spoczęło w grobie i pieczęć położono na kamieniu, jako śpiącego Króla żołnierze strzegli Chrystusa, a On wrogów swoich niewidzialnie poraziwszy, zmartwychwstał Pan.

Stichos: Będę wyznawał Ciebie, Panie, całym sercem moim, wszystkie cuda Twoje opowiadać będę.

Przez dobrowolną śmierć znaleźliśmy życie nieśmiertelne, wszechmocny i jedyny Zbawco wszystkich. Ty bowiem w czcigodnym Twoim powstaniu wszystko wezwałeś, zniszczywszy zwycięstwo otchłani i oścień śmierci.

Chwała, i teraz. Teotokion: Bogurodzico Dziewico, módl się do Syna Twego, dobrowolnie przygwożdżonego na krzyżu i powstałego z martwych, Chrystusa Boga naszego, aby zbawił dusze nasze.

Po Nieskalanych: Błogosławiony jesteś, Panie, naucz mnie przykazań Twoich. Anielski sobór zadziwił się, widząc Ciebie pośród umarłych

Hypakoe, ton 6:

Przez Twoją dobrowolną i życiodajną śmierć, Chryste, bramy otchłani skruszyłeś jako Bóg, otworzyłeś nam bramy raj, powstałeś z martwych i wybawiłeś ze zniszczenia życie nasze.

Anabatmi, ton 6. Antyfona 1:

Na niebo oczy moje podnoszę ku Tobie, Słowo, ulituj się nade mną, abym żył dla Ciebie.

Zmiłuj się nad nami, unizonymi, przygotowując Twoje niezbędne naczynia, Słowo.

Chwała, i teraz. Święty Duch jest wszelką zbawczą przyczyną, jeśli bowiem On godnie tchnie komuś, szybko podniesie myśli, rozwinie, porwie z ziemi i postawi na wysokościach.

Antyfona 2:

Jeśli by Pan nie był z nami, każdy z nas uległby i został pokonany przez wrażą moc. Zwycięzający bowiem zabiera nas od wrogów naszych.

Oby dusza nasza nie była gryziona przez ich zęby jako pisklę, Słowo. Biada mi, jakże mam uratować się przed wrogiem, gdy jestem miłośnikiem grzechu?

Chwała, i teraz. Przez Świętego Ducha przebóstwienie wszystkich, miłosierdzie, rozum, pokój i błogosławieństwo, współtwórcą jest bowiem z Ojcem i Słowem.

Antyfona 3:

Mający nadzieję w Panu straszni są dla wrogów i dla wszystkich przedziwni, patrzą bowiem na wysokości.

Ku nieprawości rąk swoich nie wyciągaj, za opiekuna mając Ciebie, Zbawco, los sprawiedliwy.

Chwała, i teraz. Świętego Ducha władza nad wszystkimi, Jemu to kłaniają się niebieskie zastępy, ze wszystkim, co oddycha na ziemi.

Prokimenon, ton 6: Panie, wzbudź moc Twoją i przyjdź, aby nas zbawić. Stichos: Pasterzu Izraela posłuchaj, Ty, który kierujesz Józefem jak barankiem. Wszystko, co oddycha. Ewangelia zmartwychwstania 10, według Jana perykopa 76. Także: Zmartwychwstanie Chrystusa zobaczywszy. Psalm 50. Ciąg dalszy jak zwykle.

Kanon zmartwychwstania, ton 6:

Pieśń 1

Hirmos: Jak po suchym łądzie wędrował Izrael stopami po otchłani i prześladowcę faraona widząc tonącego, wołał: Bogu zwycięską pieśń śpiewajmy.

Rozpostartymi dłońmi na krzyżu wszelkie ojcowskie spełniłeś zrządzenie, Łaskawy Jezusie. Przeto zwycięską pieśń wszyscy Tobie śpiewamy.

Ze strachem przystąpiła do Ciebie, zgodnie z prawem, niewolnica śmierć, do Władcy życia, który daje nam nieskończone życie i zmartwychwstania.

Teotokion: Swojego przyjąwszy Stwórcę, jak sam zechciał, z nieznanego nasienia łona Twego, wcielającego się w sposób przewyższający rozumienie, Czysta, zaprawdę okazałaś się Władczynią stworzeń.

Kanon wniebowstąpienia, ton 5:

Pieśń 1

Hirmos: Zbawicielowi Bogu, który w morzu kierował ludem z suchymi nogami i faraona z całym wojskiem zatopił, Jemu jedynemu śpiewajmy, albowiem się wysławił.

Chrystusowi wstępującemu z chwałą na ramionach cherubinów, który posadził nas po prawicy Ojca, zaśpiewajmy, wszyscy ludzie, pieśń zwycięską, albowiem się wysławił.

Orędownika Bogu i ludziom, Chrystusa, zastępy anielskie widząc z ciałem na wysokościach, zadziwiły się, zgodnie śpiewając pieśń zwycięstwa, albowiem się wysławił.

Bogu, który objawił się na górze Synaj i Prawo dał Mojżeszowi, a z góry Oliwnej wstąpił z ciałem do nieba, Jemu wszyscy zaśpiewajmy, albowiem się wysławił.

Teotokion: Najczystsza Matko Boża, do wcielonego w Ciebie i od łona Rodzica nieodstępnego Boga nieustannie módl się, aby wybawił z wszelkich trosk tych, których stworzył.

Kanon świętym ojcom, ton 6,

mający akrostych: Opiewam pierwsze zgromadzenie pasterzy.

Hirmos: Zbawicielowi Bogu, który w morzu.

Wysławiając najświętszy sobór świętych ojców i jego ku mnie najświętsze przepowiadanie, wołam: Błagam Ciebie, Chryste, zachowaj mnie (dwa razy).

Ojcowie mający Boga w sercu, jak błyskawica zesłicie się dzisiaj, Ciebie, Chryste, Jednorodzonego Ojca współwiecznego i jednoistotnego Syna jasno wyznając.

Chwała. Oblubienicy Twojej Kościoła, cieszący się dobrą sławą strojący Oblubienicę, Władco, ułożywszy wyraźne bezcenne określenie wiary, jak szata wspaniałą upiększyli ją.

I teraz. Teotokion: Upiększona chwałą Bożą czcigodna Królowa stoi przed swoim Synem i Bogiem, prosząc o zbawienie dusz naszych.

Katabasja: Osłonięty obłokiem Bożym, ten, który miał jękający się język, naucza prawa napisanego przez Boga, a upadłszy w proch widział okiem swego ducha Tego, który jest, i został wprowadzony w poznanie Ducha, sławiąc Go Bożymi pieśniami.

Pieśń 3

Hirmos: Nie ma świętego jako Ty, Panie Boże mój, któryś podniósł róg wiernych Twych, Łaskawy, i umocniłeś nas na opoce wyznania Twego.

Widząc Boga krzyżowanego ciałem stworzenie okryło się lękiem, lecz mocno było trzymane władczą dłonią dla nas ukrzyżowanego.

Śmiercią zniszczona śmierć leży bez oddechu, przekłeta, nie zniosła bowiem dotknięcia Bożego, zostaje uśmiercona będąc mocną i wszystkim dano zmartwychwstanie.

Teotokion: Boże Twoje zrodzenie, Czysta, przewyższa wszelki cud porządku natury, Boga bowiem w nadprzyrodzony sposób poczęłaś w łonie i zrodziwszy pozostajesz zawsze Dziewicą.

Inny kanon.

Hirmos: Mocą krzyża Twego, Chryste, umocnij moje myśli, abym opiewał i sławił Twoje zmartwychwstanie po trzech dniach.

Wstąpiłeś, Dawco Życia, Chryste, do Ojca i podniosłeś nasz rodzaj, Przyjacielu człowieka, z niewypowiedzianej łaskowości Twojej.

Anielskie zastępy, Zbawco, widząc naturę ludzką wstępującą z Tobą, nieustannie zadziwione opiewają Ciebie.

Tłumy aniołów zdumiały się, Chryste, widząc Ciebie z ciałem wznoszącego się i opiewali święte Twoje wstąpienie.

Teotokion: Módl się nieustannie, Czysta, do Tego, który przyszedł z Twego łona, aby wybawił z pokus diabła tych, którzy śpiewają Tobie jako Matce Bożej.

Inny kanon.

Hirmos: Nie ma Świętego jako Ty.

Krwotok i ból i rozdzielanie szalony Ariusz przypisywał złośliwie Bożemu zrodzeniu, niegodny, przeto siekącym mieczem ojcowskim zostaje odcięty (dwa razy).

Jak dawno temu Boży Abraham zaciągnęliście się wszyscy do wojska, wielce czcigodni, aby szalonych Twoich wrogów zgubić mocą Twoją (dwa razy).

Chwała. Pierwsze zgromadzenie Twoich świętych pobożnie ogłosiło Ciebie, zrodzonego jednoistotnego Syna niemającego początku Ojca, i Stwórcę wszystkich.

I teraz. Teotokion: Nie może słowo ludzi, ani język godnie wysławić Ciebie, Dziewico. Z Ciebie bowiem bez nasienia Dawca życia Chrystus zechciał się wcielić, Przczysta.

Katabasja: Wsiadłszy na obłoki niebieskie, zostawiwszy pokój będącym na ziemi, wstąpiłeś i zasiadałeś po prawicy Ojca jako Jednoistotny Jemu i Duchowi. Chociaż bowiem w ciele zjawiłeś się, to jednak pozostałeś bez zmiany i oczekujesz spełnienia wszystkich rzeczy, aby

przyjść na ziemię sędzić cały świat. Sprawiedliwy Sędzio, Panie, oszczędź dusze nasze, daj odpuszczenie grzechów sługom Twoim, jako Bóg miłosierny.

Kontakion wniebowstąpienia: Spełniwszy o nas, i ikos.

Także katzma poetycka ojcom, ton 4:

Prosomion: Szybko przybądź.

Jako światła jaśniejące prawdy Chrystusowej światu, zjawiliście się na ziemi zaiste błogosławieni ojcowie głoszący Boga, którzy wysuszyliście herezje bluźniących złorzeczeń i wygasiliście płomienne wzburzenia niegodziwych. Przeto jako hierarchowie Chrystusa módlcie się o nasze zbawienie.

Chwała. Druga katzma poetycka, ton 4:

Prosomion: Wzniosłeś się.

Prześwietny gród Nicea dzisiaj z całej ziemi wezwał do siebie trzystu osiemnastu hierarchów przeciwko głoszącemu bluźnierstwo Ariuszowi, pomniejszającemu Jednego z Trójcy, Syna i Słowo będącego Boga, odrzuciwszy więc Ariusza, wiarę umocniliście.

I teraz. Katzma poetycka wniebowstąpienia. Prosomion:

Wstąpiłeś na niebiosa w chwale i zasiadłeś po prawicy Ojca, nigdy nie rozłączając się, Przyjacielu człowieka, Chryste. Ducha zaś Świętego obiecałeś posłać mądrym Twoim uczniom i nasze oświeciwszy myśli daj oświecenie, abyśmy nieustannie śpiewali Tobie, Władco.

Pieśń 4

Hirmos: Chrystus moją mocą, Bóg i Pan, śpiewa i głosi Boży Kościół, i z czystym sercem weseli się w Panu.

Jesteś, Chryste, zakwitłym drzewem prawdziwego życia, krzyż bowiem został ustawiony i napojony krwią i wodą z niezniszczalnego Twego boku, aby nam wyrosło życie.

Na próżno wąż fałszywie proponuje mi przebóstwienie, Chrystus bowiem, łaskawca ludzkiej natury, teraz bez przeszkód ścieżkę życia mi otworzy.

Teotokion: Albowiem zaprawdę dla będących na ziemi i na niebie tajemne, niezbadane i niezgłębione jest Twoje, Bogurodzico, zawsze Dziewico, zrodzenie Boga.

Inny kanon.

Hirmos: Usłyszałem wieść o mocy krzyża, że raj otworzył nam, i zawołałem: Chwała mocy Twojej, Panie!

Wstąpiłeś w chwale, aniołów Królu, i posłałeś nam od Ojca Pocieszyciela. Przeto wołamy: Chwała, Chryste, wniebowstąpieniu Twemu!

Gdy wstąpił Zbawiciel z ciałem do Ojca, zadziwiły się zastępy anielskie, i zawołały: Chwała, Chryste, wniebowstąpieniu Twemu!

Moce anielskie wołały do wyższych chórów: Podnieście bramy Chrystusowi, naszemu Królowi, którego opiewamy wraz z Ojcem i Duchem!

Teotokion: Dziewica rodzi i bólu macierzyństwa nie pozna, ale Matką jest i trwa jako Dziewica. Wołamy do Niej, śpiewając: Raduj się, Bogurodzico!

Inny kanon.

Hirmos: Chrystus moją mocą.

Cudzołożył Ariusz rozumem bezrozumnym wiarę prawosławną i sądem ojców został wypędzony z Kościoła jako zgniły członek, znany ze złej strony (dwa razy).

Dla Ciebie, Władco, trudził się chór ojców zwyciężając wrogów Twoich i wysławiając Ciebie jako mającego wspólną naturę z Ojcem i Duchem.

Chwała. Byłeś orędownikiem Bogu i ludziom, Boże i Człowieku, Chryste. Przeto w dwóch naturach znając Ciebie, Jedynego Syna, mądrzy w Bogu ogłosili.

I teraz. Teotokion: Pokusa z ogrodu okazała mnie martwym, zaś drzewo życia objawiwszy się z Ciebie, Najczcigodniejsza, wskrzesiło i okazało mnie dziedzicem słodczy raj.

Katabasja: Król królów, Jedyne z Jedynego, Słowo pochodzące od Ojca niemającego początku, równego Tobie w mocy Ducha prawdziwie posłałeś Twego Ducha apostołom, jako Dobroczyńcę, śpiewającym: Chwała panowaniu Twemu, Panie!

Pieśń 5

Hirmos: Bożą Twoją światłością, Dobry, od poranku czuwających Tobie dusze oświeć miłością, modłę się, aby poznać Ciebie, Słowo Boże, prawdziwego Boga, i wołam z ciemności grzechu.

Obecnie ustępują Cherubini i płomienny oręż odwraca się ode mnie, Władco, widząc Ciebie, Słowo Boże, prawdziwego Boga, który łotrowi otworzył drogę do raj.

Już nie lękam się powrotu do ziemi, Władco Chryste. Ty bowiem zabrałeś mnie, zapomnianego, z ziemi, ze względu na wielkie Twoje miłosierdzie, ku wysokościom niezniszczalności, przez zmartwychwstanie Twoje.

Teotokion: Zbaw tych, którzy Ciebie, dobra Władczyni świata, z duszy wyznają jako Bogurodnicę. W Tobie bowiem mamy niezwycone orędownictwo, prawdziwą Rodzicielkę Boga.

Inny kanon.

Hirmos: Od poranka wołamy do Ciebie, Panie: Zbaw nas, Ty bowiem jesteś Bogiem naszym, poza Tobą innego nie znamy.

Wszystko napełniwszy radością, Miłosierny, ku mocom niebios z ciałem przyszedłeś.

Moce anielskie widząc Ciebie wstępującego, wołały: „Podnieście bramy Królowi naszemu!”

Apostołowie widząc wstępującego Zbawcę, z bojaźnią wołali do Króla naszego: „Chwała Tobie!”

Teotokion: Sławimy Ciebie jako Dziewicę po urodzeniu, Bogurodrico, Ty bowiem Boga Słowo zrodziłaś w ciele światu.

Inny kanon.

Hirmos: Bożą Twoją światłością.

Zaiste piękne są nogi głoszących teraz pokój przewyższający wszelki rozum, wszystkich aniołów i ludzi, Chryste, i ogromem pokoju jednoczący świat (dwa razy).

Mądrość, Moc, hipostatyczne Słowo Ojca, Chryste, Ciebie zgromadziwszy się głosiło najświętszego kapłaństwa czcigodnie zakonem pieczętując, Boży nauczyciele (dwa razy).

Chwała. Czystymi strumieniami wód nauki napoiwszy Kościół prawosławny, teraz nad wodami odpocznienia wiecznie rozkoszujecie się radością.

I teraz. Teotokion: Znając Ciebie, jedyna czysta Rodzicielko Boga, jako świecznik jaśniejący, Przekzysta, wszystkim oświecający Chrystusa, Słońce Sprawiedliwości, teraz przyzywamy Twoje wspomnienie.

Katabasja: Jako rozgrzeszające odpuszczenie grzechów, przyjmijcie tchnącą ogniem rosę Ducha, światłości pełne dzieci Kościoła, dzisiaj bowiem z Syjonu wyszła w charakterze Prawa mająca kształt języków ognia łaska Ducha.

Pieśń 6

Hirmos: Morze życia wzburzone widząc przez burzę pokus przybiegam do cichej Twojej przystani i wołam do Ciebie: Wyprowadź ze zniszczenia życie moje, wielce miłosierny.

Krzyżowany gwoździami, Władco, zniszczyłeś rzuconą na nas klątwę, włócznią zaś w bok przebity podarłeś spis grzechów Adama i świat wyzwoliłeś.

Adam oszustwem chytrym zwiedziony upadł w przepaść otchłani, jednakże to Bóg z natury i miłosierny zstąpił, aby go odszukać i na ramię wzięwszy, wskrzesił go wraz ze sobą.

Teotokion: Przekzysta Władczyni, któraś zrodziła ludziom Sternika Pana, utul żądz moich niestałość i zło, ciszę dając sercu memu.

Inny kanon.

Hirmos: Otoczyła mnie otchłań, grobem moim jest wieloryb, ja zaś zawołałem do Ciebie, Przyjacielu człowieka, i zbawiła mnie prawica Twoja, Panie.

Rozradowali się apostołowie, widząc na wysokości zabieranego dzisiaj Stworzyciela, z nadzieją otrzymania Ducha, i z lękiem wołali: Chwała wstępowaniu Twemu!

Aniołowie stanęli, Chryste, przed Twymi uczniami i wołali do nich: „Jak widzicie Chrystusa wstępującego w ciełe, znowu przyjdzie sprawiedliwy Sędzia wszystkich”.

Gdy zobaczyły Ciebie, Zbawco nasz, moce niebios, zabieranego na wysokości z ciałem, wołały mówiąc: „Wielka jest, Władco, Twoja przyjaźń do człowieka!”

Teotokion: Ciebie jako krzew niespalający się i górę, i drabinę uduchowioną, i bramę niebios godnie sławimy, Mario chwalebna, chwało prawosławnych.

Inny kanon.

Hirmos: Morze życia wzburzone widząc.

Siewca plew nie może się ukryć przed niewypowiedzianą Opatrznością, nazwany wściekłości jednoimiennym, bowiem pozazdrościł Judaszowi i jak on rozpadł się pełen zła (dwa razy).

Boże i czcigodne zgromadzenie ojców, oświecone przez Jednorodzonego zajaśniałego z natury Ojca, głosi Ciebie, Władco, przed wszystkimi wiekami zrodzonego Syna.

Chwała. Rozpada się łono, które wytoczyło mętne źródło herezji nie do picia i złości, rozbite pługiem modlitwy świętych Bożych ojców.

I teraz. Teotokion: Wielki wśród proroków Mojżesz nazwał Ciebie arką i ołtarzem, świecznikiem i naczyniem z manną, obrazowo przedstawiając wcielenie w Ciebie Najwyższego, Matko Dziewico.

Katabasja: Chryste, nasze oczyszczenie i zbawienie, Władco, zajaśniałeś z Dziewicy, aby jak niegdyś proroka Jonasza z wnętrza zwierza morskiego, ze zniszczenia wyrwać całe potomstwo upadłego Adama.

Kontakion ojcom, ton 8:

Prosomion: Jako początki.

Apostołów głoszenie i ojców dogmaty zapieczętowaliście Kościołowi jedną wiarą, nosząc szatę prawdy, utkaną z wysoka przez teologię, umacniając i sławiąc wielką tajemnicę pobożności.

Ikos: Usłyszmy Kościół wołający wzniosłym głosem: Kto jest spragniony niech przyjdzie do mnie i pije kielich, który trzymam, kielich mądrości, napój prawdy, zaczerpnijmy słowem wodę nie rozlewającą sprzeciwu, ale wyznanie, którą pijąc obecny Izrael widzi Boga głoszącego: Zobaczcie, zobaczcie, że to ja jestem sam i nie zmieniam się, ja jestem Bogiem pierwszym, Ja jestem też ostatnim, poza mną nie ma innego. Stąd pożywajcie sycąc się i wysławiając wielką tajemnicę pobożności.

Synaksarion w Niedzielę świętych 318 ojców z Nicei:

Stichos: Światel zgromadzenie wybrane,

Promieniami Światłości oświećcie moje myśli.

Stichos: Dziwne rzeczy mówią o naturze Syna Ojca,

Ariusz stał się obcym chwale Bożej.

Chryste Boże nasz, dla modlitw trzystu osiemnastu ojców mających w serca Boga, zmiłuj się nad nami. Amen.

Pieśń 7

Hirmos: Anioł uczynił piec rosę rodzącym dla sprawiedliwych młodzieńców, Chaldejczyków zaś spalał z woli Bożej, przekonując prześladowcę do zawołania: Błogosławiony jesteś, Boże ojców naszych.

Płacząc z powodu Twojej męki słońce przyodziało się w ciemność i pośród dnia na całej ziemi, Władco, światłość pociemniała, wołając: Błogosławiony jesteś, Boże ojców naszych.

Otchłań przyoblekła się, Chryste, w światłość przez zstąpienie Twoje, Praojciec zaś radością przepelniony pojawił się ciesząc i weseląc się, i zawołał: Błogosławiony jesteś, Boże ojców naszych.

Triadikon: Przez Królującą i wszystkimi rządzącą Istotę Trójhipostatyczną, łaskowości i światłości niezmierną głębię wysławiając, zawołajmy wierni: Błogosławiony jesteś, Boże ojców naszych.

Inny kanon.

Hirmos: Ty, który w piecu ognistym zbawiłeś sławiące Ciebie dzieci, błogosławiony jesteś Boże ojców naszych.

Na obłokach światłości wznosił się i świat zbawił, błogosławiony Bóg ojców naszych.

Na ramiona, Chryste, wzięwszy zbłąkaną naturę, wzniosłeś się i przyprowadziłeś do Boga, i Ojca.

Wstąpił w ciele do bezcielesnego Ojca, błogosławiony Bóg ojców naszych.

Zbawca wzięwszy naszą uśmierconą przez grzech naturę, przyprowadził do swego Ojca.

Inny kanon.

Hirmos: Anioł uczynił piec rosę rodzącym.

Zwyciężyliście szaleństwo jednoimiennego Ariusza, okrutnie szalejącego i mówiącego nieprawdę o Najwyższym. Nie chciał bowiem śpiewać Synowi Bożemu: Błogosławiony jesteś, Boże ojców naszych (dwa razy).

Naśladowując Syna Gromu ognistymi waszymi ustami Słowo Ojcu współwieczne i jednego tronu nauczyliście wszystkich wołać: Błogosławiony jesteś, Boże ojców naszych (dwa razy).

Chwała. Jak uskrzydleni pomogliście Słowu, przyszlście, błogosławieni Boży, z krańców świata zgromadził was Duch Święty, wołających: Błogosławiony jesteś, Boże ojców naszych.

I teraz. Teotokion: Trzech młodzieńców piec nie spalił, przedstawiając Twoje zrodzenie. Ogień Boży bowiem nie spalił Ciebie zamieszkawszy w Tobie, i wszystkich oświecił, aby wołali: Błogosławiona jesteś, która zrodziłaś Boga w ciele.

Katabasja: Zabrzmiała symfonia instrumentów dla uczczenia złotego bożka i bez duszy, ale świetlista łaska Pocieszyciela czyni godnym nasz okrzyk: Trójco Jedyna, równa w mocy i niemająca początku, błogosławiona jesteś!

Pieśń 8

Hirmos: Z płomienia sprawiedliwym rosę wytoczyłeś i ofiarę sprawiedliwego wodą spaliłeś, wszystko bowiem czynisz, Chryste, co tylko zechcesz, Ciebie wywyższamy na wieki.

Naród żydowski dawno temu zabijający proroków teraz zawiść uczyniła Bogobójczym, Ciebie na krzyżu podnosząc, Słowo Boże, które wywyższamy na wszystkie wieki.

Nie porzuciłeś kręgu niebieskiego i zstąpiłeś do otchłani całego podnosząc człowieka leżącego na gnojowisku, Chryste. Przeto Tobie śpiewamy na wszystkie wieki.

Teotokion: Ze światłości poczęłaś Dawcę Światłości, Słowo, i zrodziwszy w niewypowiedziany sposób wysławiłaś się. Duch Boży bowiem zamieszkał w Tobie, Dziewico. Przeto śpiewamy Tobie na wszystkie wieki.

Inny kanon.

Hirmos: Z Ojca przed wiekami zrodzonemu Synowi i Bogu, w czasach ostatecznych wcielonego w Dziewicę Matkę, kapłani śpiewajcie, ludzie wywyższajcie na wszystkie wieki.

Dawcy Życia, Chrystusowi, który w dwóch naturach wznosił się na niebiosy w chwale i zasiada wraz z Ojcem, kapłani śpiewajcie, ludzie wywyższajcie na wszystkie wieki.

Tobie, Zbawicielowi, który wyzwolił stworzenie z niewoli bałwochwalstwa i przedstawił je wyzwolone swojemu Ojcu, Tobie, Zbawco, śpiewamy i Ciebie wywyższamy na wszystkie wieki.

Swoim zstąpieniem zrzuciłeś wroga i odzyskałeś swoim wstąpieniem człowieka, kapłani śpiewajcie, ludzie wywyższajcie na wszystkie wieki.

Teotokion: Okazałaś się przewyższającą cherubiny, czysta Bogurodzico, w łonie Twoim nosiłaś wszystko noszonego, którego z bezcielesnymi, ludzie, wywyższajmy na wszystkie wieki.

Inny kanon.

Hirmos: Z płomienia sprawiedliwym rosę wytoczyłeś.

Oświeciwszy się promieniami Twego Bóstwa Twój pasterze wyznali Ciebie jako Stwórcę wszystkich i Pana, którego wysławiamy na wszystkie wieki (dwa razy).

Chór pasterzy godny wiecznej pamięci zgromadziwszy się w Bogu mądrze głosi teraz teologicznie niestworzoną Trójcę i wszystkich uczy wołać: Ciebie wywyższamy na wszystkie wieki (dwa razy).

Błogosławimy Ojca i Syna, i Świętego Ducha, Pana.

Hierarchowie i pasterze godni chwały oświecają Kościół Chrystusowy, a Inny w innym miejscu go oświeca, wywyższany na wszystkie wieki.

I teraz. Teotokion: Wszyscy prorocy tajemniczo w obrazach przewidywali Ciebie, rodzącą Słowo, ciało bowiem wzięwszy z Ciebie przyszedł w dwóch naturach, którego wywyższamy na wszystkie wieki.

Chwalimy, błogosławimy i kłaniamy się Panu, śpiewając i wywyższając Go na wszystkie wieki.

Katabasja: To Ona rozwiązuje więzy i zrasza płomień, potrójna Istota promieniującej Boskości, śpiewają więc młodzieńcy, błogosławiąc jedynego Zbawcę i Stwórcę wszystkich rzeczy, jako Dobroczyncę.

Śpiewamy: Czcigodniejszą od cherubinów.

Pieśń 9

Hirmos: Boga ludzie nie mogą widzieć, na Niego nie śmieją patrzeć zastępy aniołów. Przez Ciebie, Najczystsza, objawiło się ludziom Słowo wcielone, które wywyższając z wojskami niebios Ciebie wysławiamy.

Pozostając wolnym od cierpień, Słowo Boże, ciałem stałeś się wspólny cierpieniom, ale od cierpień uwolniłeś człowieka cierpiąc, Zbawco nasz, jedyny bowiem jesteś niecierpięliwy i Wszchemocny.

Przyjąwszy zniszczenie śmierci ciało Twoje zachowałeś wolnym od zniszczenia. Twoja życiodajna i Boża dusza, Władco, w otchłani nie była opuszczona, ale powstałeś jak ze snu i nas podźwignąłeś.

Triadikon: Boga Ojca, Syna współprzedwiecznego, wszyscy ludzie ustami czystymi sławimy. Czcimy moc niewypowiedzianego i najślawniejszego Ducha Najświętszego. Jedna bowiem jest wszechmocna Trójca nierozdzielna.

Inny kanon.

Hirmos: Ciebie, która ponad zrozumienie i słowa jako Matka Boża w czasie pozaczasowego niewypowiedzianego zrodziłaś, wierni, jednomyślnie uwielbiamy.

Ciebie, Zbawiciela świata, Chrystusa Boga, apostołowie widząc Bosko wznoszącego się, z lękiem tryumfalnie wielbili.

Aniołowie widząc Twoje przebóstwione ciało, Chryste, na wysokościach, jeden do drugiego mówili: Zaiste Ten jest Bogiem naszym.

Zastępy bezcielesne widząc Ciebie, Chryste Boże, wstępującego na obłokach, wołały: Podnieście bramy dla Króla Chwały!

Teotokion: Raduj się, Bogurodzico, Matko Chrystusa Boga, Ten, którego zrodziłaś, dzisiaj z ziemi wznosi się, a Ty z aniołami patrząc wielbiłaś Go.

Inny kanon.

Hirmos: Boga ludzie nie mogą widzieć.

Odnalazłszy was jako sprzymierzeńców zgromadził władczą mocą umocniwszy Duchem, współwieczne i współtwórcze Ojcu Słowo, będące przed wiekami, które teraz, święci, z niebieskimi zastępami zawsze sławicie (dwa razy).

Pastwisko okrutnych herezji Ariusza posprzątaście jako lekarze dusz i ciał, ułożywszy wszystkim święty Symbol Wiary, który teraz wyznając, pamięć waszą święci słudzy ołtarza zawsze sławimy (dwa razy).

Chwała. Jako preczysta Światłość, Chryste, z mgły żądz oczyść moją duszę, dla modlitw Twoich sług, Władco, teraz głoszących Ciebie niemającym porządku, niestworzonym, Stwórcą wszystkich Bogiem i Ojcu współwiecznym.

I teraz. Teotokion: Martwym jest teraz dane zmartwychwstanie przez Twoje niewypowiedziane i niewysłowione zrodzenie, Bogurodzico Władczyni. Wszystkim bowiem zajaśniało z Ciebie Życie otoczone ciałem i zniszczyło smutną śmierć.

Katabasja: Raduj się, Królowo, chwało dziewic i matek, żaden bowiem język, najpiękniejszy i najbardziej harmonijny oraz wymowny, nie jest w stanie godnie śpiewać Tobie, wszelki duch doznaje zawrotu głowy rozważając Twoje zrodzenie, przeto zgodnie Ciebie sławimy.

Święty Pan Bóg nasz (trzy razy).

Eksapostilarion zmartwychwstania:

Ongiś Morze Tyberiadzkie natchnęło Tomasza na połów ryb wraz z synami Zebedeusza, Natanaelem, Piotrem i dwoma innymi. Gdy wrzucili swoje sieci z prawej strony, na rozkaz Chrystusa, złowili wiele ryb. Piotr poznał Pana i rzucił się ku Niemu do wody. Oto już trzeci raz Pan objawił się im i pokazał chleb, i rybę na węglach.

Chwała. Ojcom:

Prosomion: Niewiasty, usłyszcie.

Świętując dzisiaj pamięć Bożych ojców przez ich modlitwy błagamy, Najszczodroblejszy: Wybaw lud Twój, Panie, z wszelkiej szkodliwej herezji i pozwól wszystkim słać Ojca, Słowo i Najświętszego Ducha.

I teraz. Wniebowstąpienia: Uczniowie patrzyli na Ciebie, gdy wstępowałeś, Chryste, do Ojca, aby z Nim zasiąść, aniołowie poprzedzając Ciebie, wołali: Podnieście bramy, podnieście, Król wejdzie bowiem do pierwotnej światłości chwały.

Do psalmów pochwalnych dodajemy dziesięć stichosów i śpiewamy cztery stichery zmartwychwstania i trzy świętym ojcom.

Stichery zmartwychwstania, ton 6:

Krzyż Twój, Panie, jest życiem i zmartwychwstaniem dla ludu Twego i w nim mając nadzieję Tobie, zmartwychwstałemu Bogu naszemu śpiewamy: Zmiłuj się nad nami.

Pogrzeb Twój, Władco, raj otworzył rodzajowi ludzkiemu i od zniszczenia wybawieni Tobie, zmartwychwstałemu Bogu naszemu, śpiewamy: Zmiłuj się nad nami.

Z Ojcem i Duchem Chrystusa wywyższamy, z martwych powstałego, i do Niego wołamy: Ty jesteś naszym życiem i zmartwychwstaniem, zmiłuj się nad

nami.

Trzeciego dnia powstałeś z grobu, Chryste, jak jest napisane, podnosząc Praojca naszego. Przeto rodzaj ludzki sławi Ciebie i wyśpiewuje Twoje zmartwychwstanie.

Inne stichery, świętym ojcom, ton 6:

Prosomion: **Całą odłożywszy.**

Całą zebrawszy duchową sztukę i rozpatrzywszy ją Bożym Duchem, niebieski i czcigodny Symbol Wiary czcigodni ojcowie nakreślony przez Boga napisali. W nim wyraźnie nauczają o Rodzicu współwiecznego Słowa i zaiste jednoistotnym, naśladując nauki apostołskie, sławni w Bogu, bogaci prawdą i mądrzy w Bogu.

Wziąwszy wszelkie duchowe jaśnienie Świętego Ducha, nadprzyrodzoną teologię, krótkimi słowami i ogromem rozumu z natchnienia Bożego ogłosili jako głosiciele Chrystusa, błogosławieni przedstawiciele nauk Ewangelii i pobożnych tradycji, którzy jawnie z wysoka przyjęli ich objawienie, przedstawiwszy wiarę nauczoną przez Boga.

Stichos: Błogosławiony jesteś, Panie Boże ojców naszych, i chwalebne, i wysławione jest imię Twoje na wieki.

Zebrawszy całą sztukę pasterską i gniew teraz najsprawiedliwszy, odpędziliście mściwie i zgubne wilki, procą Ducha wypędziwszy je z pełni Kościoła, upadłe jak w śmierci i nieuleczalnie chore, Boży Pasterze, i jako prawdziwi słudzy Chrystusa i święci wtajemniczeni w Boże nauki.

Stichos: Zgromadźcie Jemu świętych Jego, tych, co przedkładają Przymierze Jego ponad ofiary.

Powtarzamy powyższą stichereę.

Chwała. Ton 8: Chór świętych ojców z krańców świata zgromadził się, nauczając o jednej istocie i naturze Ojca, Syna i Świętego Ducha, tajemnicę teologii jasno przekazując Kościołowi. Sławiąc ich w wierze wielbimy, mówiąc: O Boży pułku, pobożnie uzbrojone oddziały Pana, gwiazdy bardzo jaśniejące na duchowym sklepieniu, niezwykłe kolumny tajemniczego Syjonu, natchnione pokojem rajskie kwiaty, złote usta Słowa, chwało Nicei, upiększenie świata, módlcie się gorliwie za dusze nasze.

I teraz. Błogosławiona jesteś, Bogurodzico Dziewico.

Wielka doksologia. Troparion zmartwychwstania, ektenie i rozesłanie. Wychodzimy do narteksu.

Chwała, i teraz. Stichera ewangeliczna, ton 6: Po zstąpieniu do otchłani i powstaniu z martwych, uczniowie cierpieli z powodu rozłąki z Tobą, Chryste, i co było naturalne, powrócili do pracy, znowu do łodzi i do sieci, ale nic nie złowili. Ale Ty, Panie, zjawiłeś się jako Władca wszystkich i poleciłeś zarzucić sieci z prawej strony, a Twoje słowo szybko przyniosło owoc, wielką ilość ryb i przedziwną wieczerzę, przygotowaną na brzegu. Uczniowie wzięli w niej udział, a nas uczyn teraz godnymi cieszyć się duchowo, Panie, Przyjacielu człowieka!

Katechezy Studyty i pierwsza godzina. Na pierwszej godzinie troparion zmartwychwstania. **Chwała.** Troparion święta. **I teraz.** Teotokion godzin. Po trisagionie kontakion święta. Na trzeciej godzinie troparion zmartwychwstania. **Chwała.** Troparion ojcom. **I teraz.** Teotokion godzin. Po trisagionie kontakion ojcom. Także na pozostałych godzinach troparion i kontakion święta oraz ojcom odmawiamy na przemian.

Na Liturgii Błogosławieństwa tonu, ton 6:

Wspomnij mnie, Boże Zbawco mój, gdy przyjdiesz w królestwie Twoim i zbaw mnie jako jedyny Przyjaciel człowieka.

Adama oszukanego drzewem przez drzewo krzyża znowu zbawiłeś i łotra wołającego: Wspomnij mnie, Panie, w królestwie Twoim.

Bramy otchłani i łańcuchy skruszyłeś, Dawco Życia, i wskrzesiłeś, Zbawco, wszystkich wołających: Chwała zmartwychwstaniu Twemu!

Wspomnij mnie, który śmierć zniewoliłeś pogrzebem Twoim i zmartwychwstaniem Twoim wszystko napełniłeś radością jako Łaskawy,

Także czwarta pieśń święta na cztery i szósta pieśń ojcom na cztery.

Po wejściu mówimy troparion zmartwychwstania, także wniebowstąpienia i ojcom. **Chwała.** Kontakion ojcom. **I teraz.** Kontakion wniebowstąpienia.

Zamiast prokimenonu pieśń ojców, ton 4: **Błogosławiony jesteś, Panie Boże ojców naszych, i chwalebne, i wysławione jest imię Twoje na wieki. Stichos: Albowiem jesteś sprawiedliwy we wszystkim, co nam uczyniłeś. Lekcja z Dziejów Apostolskich, perykopa 44. Alleluja, ton 1: Bóg bogów i Pan przemówił, i wezwał ziemię od wschodu słońca aż po zachód. Stichos: Zgromadźcie Jemu świętych Jego, tych, co przedkładają Przymierze Jego ponad ofiary. Ewangelia według Jana, perykopa 66. Koinonikon: Chwalcie Pana z niebios Chrystusa, zakosztujcie ze źródła nieśmiertelności. Drugi: Radujcie się, sprawiedliwi, w Panu, prawym przynależy chwała. Alleluja, trzy razy.**



W niedzielę wieczorem,

do: **Panie, wołam do Ciebie,** dodajemy sześć stichosów i śpiewamy trzy stichery ojcom, ton 6:
Prosomion: **Zropaczone.**

Z łona zrodziłeś się przed jutrzeńką z Ojca bez matki przed wiekami, chociaż Ariusz sławi Ciebie jako stworzenie, a nie jako Boga, hardo mieszając Ciebie Stworzyciela ze stworzeniem szaleńczo, materię ognia wiecznego w sobie ukrywającego. Sobór będący w Nicei ogłosił Ciebie Synem Bożym, współtrонującym z Ojcem i Duchem.

Któż rozdarł Twoją szatę, Zbawco? Ariusz – odrzekłeś – który jedną zasadę Trójcy posiekał w rozdzieleniu. To on odrzucił Ciebie jako jednego z Trójcy, to on też uczy Nestoriusza, aby nie nazywać Bogurodzicy. Sobór będący w Nicei ogłosił Ciebie, Panie, współtrонującym z Ojcem i Duchem.

W otchłań grzechu wpada Ariusz, który znienawidził widzenie Światłości i rozrywa Bożą wewnętrzną jedność, całą naturę i potrzebną duszę, drugi Judasz ze zwyczajów i postaci. Sobór będący w Nicei ogłosił Ciebie Synem Bożym, Panie, współtrонującym z Ojcem i Duchem.

Trzy stichery świętego z Menei.

Chwała. Ton 6: Dzisiaj tajemne surmy Ducha, mających w sercu Boga wysławmy pieśniami pośrodku cerkwi piękną pieśnią teologii, Trójcę jedyną niezmienną, naturę i Boskość, ojców, którzy zdemaskowali Ariusza i bronili ortodoksji, módlcie się zawsze do Boga, aby zmiłował się nad duszami naszymi.

I teraz. Ton 6: Na górach świętych widząc Twoje wstąpienie, Chryste, odbłasku chwały Ojca, opiewamy Twego oblicza świetlisty widok, kłaniamy się cierpieniom Twoim, czcimy zmartwychwstanie, sławiąc chwalebne

wniebowstąpienie: Zmiłuj się nad nami!

Na stichownie stichery, ton 6: **Całą zebrawszy duchową sztukę, z ich stichosami, podane na psalmach pochwalnych jutrzni.**

Chwała. Ton 3: Święci ojcowie, byliście znanymi stróżami tradycji apostoelskich, bowiem prawowiernie nauczyliście jednoistotności Świętej Trójcy, odrzuciliście soborowo bluźnierstwo Ariusza, a z nim także zdemaskowaliście duchobórcę Macedoniusza, osądziliście Nestoriusza, Eutychesa i Dioskora, Sabeliusza i niemądrego Sewera. Przeto wyproście dla nas wybawienie z ich oszustwa, abyśmy nasze życie zachowali nieskalane w wierze, modlimy się.

I teraz. Ton 6: Wstępuje Bóg wśród radosnych okrzyków, Pan przy dźwięku trąby, aby podnieść upadły obraz Adama i posłać Ducha Pocieszyciela, aby oświecił dusze nasze.

Troparion rozesłania, ton 8: Wysławiony jesteś, Chryste Boże nasz, któryś okazał na ziemi światła, ojców naszych, i przez nich wszystkich kierujesz ku prawdziwej wierze, wielce łaskawy, chwała Tobie.

Chwała. Troparion świętego, jeśli jest, a jeśli nie ma, to: Chwała, i teraz. Troparion święta: Wzniosłeś się w chwale, Chryste Boże nasz.

I zakończenie święta świętych ojców.



W poniedziałek siódmego tygodnia na jutrzni.

Po pierwszej recytacji Psalterza kacyzma poetycka, ton 1:

Prosomion: Mimo kamienia opieczętowanego.

Aniołowie zadziwili się wstąpieniem przedziwnym i uczniowie ulekli się budzącego bojaźń wchodzenia, a Ty wszedłeś z chwałą jako Bóg i otworzone zostały Tobie bramy, Zbawco. Przeto moce niebieskie dziwiąc się, wołały: Chwała łaskowości Twojej, Zbawco. Chwała Królestwu Twemu. Chwała wstępowaniu Twemu, Jedyny Przyjacielu człowieka (dwa razy).

Po drugiej recytacji Psalterza kacyzma poetycka, ton 1:

Otchłań została zniewolona przez Ciebie i świat został oświecony w Twoim zmartwychwstaniu, wstąpiłeś w chwale, Zbawco, wszystko trzymający w dłoni. Przeto z aniołami wysławiamy Ciebie, Wszechmocny Panie: Chwała Twemu wstępowaniu, Chryste. Chwała królestwu Twemu. Chwała Twojej łaskowości, jedyny Przyjacielu człowieka (dwa razy).

Psalm 50. Kanon święta, ton 1, z hirmosami na osiem i z Menei na cztery.

Kontakion i eksapostilarion święta.

Do psalmów pochwalnych dodajemy stichery, ton 2:

Prosomion: Domu Eufrato.

Słowa uczniów na górze weźmy wraz z cnotami, wierni, abyśmy stali się godnymi widzenia chwały Chrystusa.

Stichos: Wszystkie narody zaklaszczcie w dłonie, zakrzyknijcie Bogu głosem radosnym.

Hańbą okryły się manichejskie pomysły, których umysły nie pojmują, że Chrystus jawnie wstępuje z ciałem na niebo.

Stichos: Wstępuje Pan wśród radosnych okrzyków, Pan przy dźwięku trąby.

Zakrzyknij, Dawidzie, niech się raduje twój flet. Chrystus bowiem wstąpił na niebo, umacniając czynami słowa prorocтва Twego.

Chwała, i teraz. Ton 2: Wzniosłeś się w chwale na górze Oliwnej, Chryste Boże, przed Twoimi uczniami, i zasiadłeś po prawicy Ojca, wszystko napełniając Bóstwem, i posłałeś im Ducha Świętego, oświecającego i umacniającego, i uświęcającego dusze nasze.

Na **L i t u r g i i** Błogosławieństwa i z kanonu piąta pieśń na sześć.

✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠

W poniedziałek wieczorem,

do: **Panie, wołam do Ciebie**, dodajemy trzy stichery święta i trzy z Manei.

Stichery wniebowstąpienia, ton 4:

Prosomion: **Daleś znak.**

Ucierpiałeś jako człowiek, niecierpieliwy Bóstwem, i zmartwychwstawszy po trzech dniach zniewoliłeś śmierć, wskrzeszając ze sobą wszystko zetlałe i wstąpiłeś do Ojca, Chryste, obiecując posłać Pocieszyciela świętym Twoim apostołom, Jezusie Wszechmocny, Zbawco dusz naszych.

Dlaczego stoicie patrząc na niebo? – widzialni aniołowie jak ludzie mówili słowa wtajemniczonym – Ten, którego widzieliście wstępującego na obłoku, przyjdzie tak samo, jak Go widzicie, aby sądzić świat, jak i powiedział. Idąc przeto spełnijcie wszystko, co zostało powiedziane.

Po Twoim przewyższającym pojmowanie powstaniu z grobu, Wszechmocny Panie, przyjąwszy tych, których umiłowalesz, wyprowadziłeś ich aż do Betanii i ku Górze Oliwnej, Słowo, pobłogosławiłeś ich i tak wzniosłeś się przy posługujących Tobie aniołach, Jezusie wszechmocny, Zbawco dusz naszych.

Chwała, i teraz. Ton 4: Gdy przyszedłeś na górę Oliwną, Chryste, aby spełnić wolę Ojca, przerazili się aniołowie niebiescy i ulękła się otchłań, uczniowie stali w radości drżący, albowiem mówiłeś im, że tron został przygotowany, czekający naprzeciw obłokom, niebo otwarło bramy okazując dobroć i ziemia odkrywa skarby, poznając zstąpienie Adama i znowu wstąpienie. Stopy już się unoszą, jak i ręce, usta zaś błogosławią, jak to jest słyszane. Obłok unosi i niebo przyjmuje do swego wnętrza. Uczyniłeś, Panie, to wielkie i sławne dzieło na zbawienie dusz naszych.

Na stichownie stichery, ton 2:

Prosomion: **Domu Eufrato.**

Spełniwszy wolę Ojca, Dobry, zjednoczywszy niebo i ziemię, wzniosłeś się w chwale ku niebiosom.

Stichos: **Wszystkie narody zaklaszczcie w dłonie, zakrzyknijcie Bogu głosem radosnym.**

Wzniosłeś się ku Twemu Rodzicielowi, Szczodry, z którym i nie rozłączałeś się, i wzniosłeś leżącą na dole naturę, Władco.

Stichos: **Wstępuje Pan wśród radosnych okrzyków, Pan przy dźwięku trąby.**

Obłok światłości przyjął Ciebie na wysokość i aniołowie z bojaźnią i drżeniem posługiwali Twemu Bożemu wstępowaniu.

Chwała, i teraz. Ton 4: Naturę Adama, która zstąpiła w głębokie otchłanie ziemi, Boże, na nowo sam stworzyłeś i dzisiaj podniosłeś ją ponad wszelkie zasady i władze. Umiłowawszy posadziłeś bowiem ze sobą, zmiłowawszy się

zjednoczyłeś ze sobą, a zjednoczywszy ucierpiałeś, jako niecierpieliwy ucierpiałeś i wysławiałeś ze sobą, a bezcieleśni mówili: „Któż to jest, mąż w czerwieni, ale nie tylko człowiek, Bóg i człowiek, połączony i wyjawiony”. Przeważnie zdziwieni aniołowie w szatach latali wokół uczniów, a inni stali, wołając: „Mężowie galilejscy, Ten, który od was odszedł, On jest Jezusem, Człowiekiem Bogiem, Bóg Człowiek znowu przyjdzie, Sędzia żywych i umarłych, dając wiernym odpuszczenie grzechów i wielkie miłosierdzie.



We wtorek na jutrzni.

Po pierwszej recytacji Psalterza katzyma poetycka, ton 2:

Prosomion: **Wyższych poszukując.**

Z wysokości zstąpiłeś na ziemię, Chryste, i znowu z ziemi wstąpiłeś na wysokości ku Twojemu Rodzicielowi, gdy uczniowie patrzyli na Twoje wstępowanie. Z nimi przeważnie świętując opiewamy Twoje, Zbawco, wniebowstąpienie (dwa razy).

Po drugiej recytacji Psalterza katzyma poetycka, ton 3:

Prosomion: **Gabriel zadziwił się pięknem Twego dziewictwa.**

Przedwieczne Słowo i niemające początku, wzięwszy ludzką naturę przeobstwiwszy tajemnie, dzisiaj wzniosło. Aniołowie idąc przed apostołami wskazywali na Niego, wstępującego na niebiosa w chwale wielkiej i pokłonili się Jemu, mówiąc: Chwała Bogu, który wstąpił na niebo (dwa razy).

Psalm 50. Kanon święta z hirmosami na osiem i z Menei na cztery.

Kontakion i eksapostilarion święta.

Do psalmów pochwalnych dodajemy stichery, ton 2:

Prosomion: **Domu Eufrato.**

Nie pozostawię sierotami tych, których zgromadziłem – mówił Pan do przyjaciół – ale poślę wam Ducha Świętego.

Stichos: **Wszystkie narody zaklaszczcie w dłonie, zakrzyknijcie Bogu głosem radosnym.**

Aniołowie wołali do mądrych apostołów: O mężowie galilejscy, tak jak Go widzicie, On znowu przyjdzie.

Stichos: **Wstępuje Pan wśród radosnych okrzyków, Pan przy dźwięku trąby.**

Twoi uczniowie z radością zstąpili z góry Oliwnej, Słowo, sławiąc i śpiewając Twoje Boże wstąpienie na niebiosa.

Chwała, i teraz. Ton 4: Gdy wzniosłeś się w chwale, Chryste Boże, a uczniowie patrzyli, obłoki podniosły Ciebie w ciebie, bramy podnosiły się niebios, chór anielski radował się z weselem, moce niebios wołały, mówiąc: Podnieście bramy, księżęta wasi, i wejdzie Król Chwały! Uczniowie zaś dziwiąc się, mówili: Nie rozłączaj się z nami, Pasterzu Dobry, ale ześlij nam Ducha Twego Najświętszego, kierującego i umacniającego, oświecającego i uświęcającego dusze nasze.

Na Liturgii Błogosławieństwa z kanonu pieśń szósta na sześć.



We wtorek wieczorem,

do: **Panie, wołam do Ciebie**, dodajemy trzy stichery prosomiony święta i trzy z Menei.

Stichery święta, ton 3:

Prosomion: **Jako mężnego.**

Gdy patrzyli Boży Twoi uczniowie, wzniosłeś się ku niebiosom i zasiadłeś po prawicy Rodzica, nie będąc z Nim rozłączonym nadprzyrodzony Synu. Jak powiedziałeś, posłałeś Pocieszyciela czyniącego ziemię niebem, mądrych i mówiących o Bogu świętych apostołów Twoich.

Wcieliliłeś się z niewypowiedzianej łaskowości, Jezusie, dobrowolnie przecierpiałeś krzyż i śmierć, Nieśmiertelny, po trzech dniach powstałeś z martwych, po czterdziestu dniach wzniosłeś się na niebo, skąd najpierw zstąpiłeś, dawszy pokój światu i wszystkich doprowadziwszy do Rodzica.

Gdy mądrzy apostołowie widzieli Ciebie, Panie, zabieranego na obłokach, płacząc i pełni narzekania wołali ze łzami: Nie pozostawiaj sierotami, których z miłosierdzia umiłowaleś, ale ześlij na nas, jak obiecałeś, Najszczodroblwszy, Najświętszego Twego Ducha, oświecającego dusze nasze.

Chwała, i teraz. Ton 5: Przyjdźcie, zgromadzenie wiernych, nauczymy się tajemnic poznania uczniów Chrystusowych, nieustannie mówiąc pieśń, i jak apostołowie na górze Oliwnej zawołajmy z Dawidem: Wstępuje Pan wśród radosnych okrzyków, Pan przy dźwięku trąby, aby wybawić pokolenia ludzkie z pokus hardego i oświecić dusze nasze.

Na stichownie stichery, ton 2:

Prosomion: **Domu Eufrato.**

Nowy wspaniały cud, bowiem ludzka natura wstąpiła na niebiosa, zjednoczywszy się ze Słowem Boga Wszechmogącego.

Stichos: Wszystkie narody zaklaszczcie w dłonie, zakrzyknijcie Bogu głosem radosnym.

Zajaśniał jasny i świetlisty dzień Władcy, Boże wstąpienie na niebiosa, oświecające wszystko.

Stichos: Wstępuje Pan wśród radosnych okrzyków, Pan przy dźwięku trąby.

Jak posłałeś uczniom z wysoka wspólnego Tobie Ducha, tak ludowi Twemu pošlij Twoją łaskę, Chryste Zbawco.

Chwała, i teraz. Ton 5: Panie, gdy wstępowałeś tam, z czym się nie rozłączyłeś, zastępy aniołów i wszystkich bezcielesnych z radością wołały do mocy na wysokościach: Podnieście bramy, książęta wasi, i wejdzie Król Chwały! Tron cherubinów zabrał bowiem Ciebie z ciałem, Panie, chwała Tobie.

✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠

W środę na jutrzni.

Po pierwszej recytacji Psalterza katzyma poetycka, ton 4:

Prosomion: **Objawiłeś się.**

Ku Twemu Rodzicowi znowu podążyłeś, Twórcu wszystkich, nie pozostawiaj sług Twoich sierotami – uczniowie wołali do Ciebie, Przyjacielu człowieka, widząc Ciebie wstępującym (dwa razy).

Po drugiej recytacji Psalterza katzyma poetycka, ton 5:

Prosomion: **Objawiłeś się.**

Sławetne upiększenia Bożych umysłów, jawnie widząc chwałę Pana wstępującego z ciałem, wołały jeden do drugiego: Podnieście bramy! (dwa razy)

Psalm 50. Kanon święta z hirmosami na osiem i z Menei na cztery.

Kontakion i eksapostilarion święta.

Do psalmów pochwalnych dodajemy stichery, ton 6:

Prosomion: **Zmartwychwstałeś po trzech dniach.**

Z powodu niezwyklej łaskowości, Chryste, urodziłeś się ciałem z Dziewicy, dobrowolnie przecierpiałeś krzyż, po trzech dniach powstałeś z grobu, Szczodry, wskrzesiwszy i ożywiwszy nas.

Stichos: **Wszystkie narody zaklaszczcie w dłonie, zakrzyknijcie Bogu głosem radosnym.**

Gdy patrzyli na Ciebie Boży uczniowie, Chryste Boże, jawnie wzniosłeś się z ziemi na niebo i obiecałeś posłać im, Dawco życia, od Ojca Ducha Świętego.

Stichos: **Wstępuje Pan wśród radosnych okrzyków, Pan przy dźwięku trąby.**

Dziwiło się mnóstwo aniołów przedziwnemu i budzącemu bojaźń wstępowaniu Twemu, Jezusie Królu wszystkich, i wołało do mocy podniebieskich, aby podniosły bramy nieba.

Chwała, i teraz. Ton 6: **Z** łonem Ojcowskim nie rozłączałeś się, najśodszy Jezu, i ze zrodzonymi z ziemi żyłeś jako człowiek, dzisiaj z góry Oliwnej wzniosłeś się w chwale i upadłą naturę naszą miłosiernie wzniosłszy, posadziłeś obok Ojca. Przeto niebieskie zastępy bezcielesne dziwiąc się cudom, przerażają się lękiem i drzeniem ogarnięte wielbią Twoją przyjaźń do człowieka. Z nimi i my, zrodzeni z ziemi, Twoje do nas zstąpienie i od nas wstąpienie sławiąc, modlimy się, mówiąc: Uczniowie i Bogurodzica, która Ciebie zrodziła, radości ogromnej napelnili się w Twoim wstąpieniu, i nas uczyni godnymi radości wybranych Twoich, dla ich modlitw, ze względu na wielkie Twoje miłosierdzie.

Na **Liturgii** Błogosławieństwa z siódmą pieśnią kanonu na sześć.

✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠

W środę wieczorem,

do: **Panie, wołam do Ciebie**, dodajemy trzy stichery isomelosi święta i trzy z Menei.

Stichery święta, ton 4:

Prosomion: **Powołany z wysoka.**

Dokonawszy zbawienia wszystkich przyszedłeś na górę Oliwną, Chryste, skąd zabrany zostałeś przed uczniami Twoimi, z chwałą niesiony na niebiosa. Przeto dziwiąc się tajemnicy zastępy stojące na ziemi wołały do mocy podniebieskich: Podnieście bramy i wejdzie, skąd i wyszedł, nad wszystkimi królujący Bóg, jak zechciał, przesławnie uczyniwszy światu zbawienie.

Chór uczniów widząc Ciebie zabieranego, mówił: Władco, jakże to teraz zostawiasz sługi Twoje? Gdzie idziesz, który rękoma trzymasz krańce świata? My zaś zostawiwszy wszystko, poszliśmy za Tobą, Bogiem, radując się i mając nadzieję bycia z Tobą na wieki. Nie zostawiaj nas sierotami, jak obiecałeś, miłosierny nasz Zbawco, pošlij Pocieszyciela i Zbawcę dusz naszych.

Dając najdoskonalsze błogosławieństwo Twoim przyjaciółom, Władco, tajemnie ich nauczałeś: Patrzcie, przyjaciele, idę do Ojca, wam zaś pošle innego

Pocieszyciela, wy zaś odrzućcie wszelkie narzekanie. Nie pozostawię bowiem owieczek, które zgromadziłem, nie zapomnę, których umiłowałem. Przyobleczeni mocą Bożą z wysoka idźcie, mówiąc wszystkim narodom nowinę zbawienia.

Chwała, i teraz. Ton 6: Wstępuje Bóg wśród radosnych okrzyków, Pan przy dźwięku trąby, aby podnieść upadły obraz Adama i posłać Ducha Pocieszyciela, aby oświecił dusze nasze.

Na stichownie stichery, ton 2:

Prosomion: **Domu Eufrato.**

Nie pozostawię sierotami tych, których zgromadziłem – mówił Pan do przyjaciół – ale pošlę wam Ducha Najświętszego.

Stichos: Wszystkie narody zaklaszczcie w dłonie, zakrzyknijcie Bogu głosem radosnym.

Aniołowie wołali do mądrych apostołów: O mężowie galilejscy, tak jak Go widzicie, On znowu przyjdzie.

Stichos: Wstępuje Pan wśród radosnych okrzyków, Pan przy dźwięku trąby.

Twoi uczniowie z radością zstąpili z góry Oliwnej, Słowo, sławiąc i śpiewając Twoje Boże wstąpienie na niebios.

Chwała, i teraz. Ton 1: Wstąpiwszy na niebios, skąd i zstąpiłeś, nie pozostaw nas sierotami, Panie. Niech przyjdzie Twój Duch, niosąc pokój światu, okaż synom ludzkim działa mocy Twojej, Panie, Przyjacielu człowieka.

Także: **Teraz pozwalasz odejść. I rozesłanie.**



W czwartek na jutrzni.

Po pierwszej recytacji Psalterza kacyzma poetycka, ton 5:

Prosomion: **Słowo współweczne.**

Zstąpiwszy z niebios na ziemię i na niskości leżąc pod strażą otchłani, wskrzesiwszy ze sobą jako Bóg postać Adama i wstąpieniem Twoim, Chryste, podniosłeś na niebios i umieściłeś na tronie Ojca Twego jako miłosierny i Przyjaciel człowieka (dwa razy).

Po drugiej recytacji Psalterza kacyzma poetycka, ton 8:

Prosomion: **Nakazane tajemnie.**

Wszedłeś na Górę Oliwną, miłościwy Panie, skąd zostałeś zabrany. Świetlisty bowiem obłok podjął Ciebie z ziemi, a Twoi uczniowie patrzyli na budzący bojaźń cud, gdy bezcieleśni wołali do zastępów będących na niebiosach: „Podnieście z bojaźnią bramy!” Z nimi całe stworzenie śpiewa Tobie jako Królowi, wszystkim Bogu (dwa razy).

Psalm 50. Kanon święta z hirmosami na osiem i z Menei na cztery.

Kontakion i eksapostilarion święta.

Do psalmów pochwalnych dodajemy stichery, ton 2:

Prosomion: **Domu Eufrato.**

Spełniwszy wolę Ojca, Dobry, zjednoczywszy niebo i ziemię, wzniosłeś się w chwale ku niebiosom.

Stichos: Wszystkie narody zaklaszczcie w dłonie, zakrzyknijcie Bogu głosem radosnym.

Obłok światłości przyjął Ciebie na wysokość i aniołowie z bojaźnią i drżeniem posługiwali Twemu Bożemu wstępowaniu.

Stichos: Wstępuje Pan wśród radosnych okrzyków, Pan przy dźwięku trąby.

Wspaniałą chwałę Bogu wyśpiewuje Bogurodzica z apostołami, widząc Pana niesionego na obłokach.

Chwała, i teraz. Ton 7: Na Górę Oliwną przyszedłeś miłując rodzaj ludzki i obłok zabrał Ciebie sprzed oczu Twoich uczniów, złęknionych widzeniem, radujących się oczekiwaniem Świętego Ducha, którym umocniwszy, Zbawco, zmiłuj się nad nami.

Na **L i t u r g i i** Błogosławieństwa z ósmą pieśnią na sześć.

✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠

W czwartek wieczorem siódmego tygodnia,

Na: **Panie, wołam do Ciebie**, śpiewamy całą służbę święta niezmienną, jak w dniu Pańskiego Wniebowstąpienia, oprócz czytań i polijejeja. Na nieszpórach i w piątek na jutrzni, i na **L i t u r g i i** Błogosławieństwa święta, pieśń dziewiąta obu kanonów na osiem. Po wejściu troparion. **Chwała, i teraz.** Kontakion. Prokimenon, Alleluja i koinonikon święta. Lekcja i Ewangelia dnia.

Służbę z Menei śpiewamy na powieczerzu.

✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠

W piątek wieczór Pięćdziesiątnicy,

czynimy pamięć wszystkich od wieków zmarłych pobożnych chrześcijan, ojców i braci naszych.

Do: **Panie, wołam do Ciebie**, dodajemy sześć stichosów.

Stichery męczennikom trzy z Oktoechosy, ton 6:

Męczennicy Twoi, Panie, nie wyrzekli się Ciebie, ani też nie odstąpili od przykazań Twoich. Dla ich modlitw zmiłuj się nad nami.

Dręczeni ze względu na Ciebie, Chryste, liczne przecierpieli męki, dla ich modlitw i błagań, Panie, zachowaj nas wszystkich.

Cierpięcownicy męczennicy i obywatele nieba, ucierpieliście na ziemi, przecierpieliście liczne męki i przyjęliście na niebiosach doskonale korony, módlcie się za dusze nasze.

Trzy stichery za zmarłych, ton 8:

Prosomion: **W Edenie.**

Czynimy dzisiaj pamięć po imieniu wszystkich od wieków zmarłych, którzy z wiarą żyli pobożnie, śpiewając do Zbawcy i Pana, wierni, prosząc dla nich gorliwie o wydanie łagodnego wyroku w godzinie Sądu przez tego samego Boga naszego, sądzącego całą ziemię, aby stanie po Jego prawicy otrzymać w radości, w udziale sprawiedliwych i w świetlistym losie świętych, o bycie godnymi niebieskiego królestwa Jego.

Twoją krwią, Zbawco, ludzi odkupiłeś i śmiercią Twoją od śmierci gorzkiej wybawiłeś nas, i dałeś nam życie wieczne Twoim zmartwychwstaniem, przeto daj, Panie, odpoczynek wszystkim pobożnie zmarłym w pustyniach, w miastach, na morzu lub na ziemi i na każdym miejscu. Królów zaś, kapłanów, biskupów, mnichów i wielmożów w każdym pokoleniu, uczyni godnymi niebieskiego królestwa Twego.

Gdy z martwych powstałeś, Chryste, śmierć przestała rządzić tymi, którzy pobożnie zmarli. Przeto modlimy się gorliwie, abyś sługom Twoim dał

odpoczynek w pałacach Twoich i na łonie Abrahama, od Adama aż do dzisiaj, którzy służyli Tobie w czystości, ojcom i braciom naszym, wraz z przyjaciółmi i krewnymi, każdemu człowiekowi, który w życiu służył wiernie i odszedł do Ciebie w różny sposób, Boże, uczyni ich wszystkich godnymi niebieskiego królestwa Twego.

Chwała. Ton 8: Płaczę i łkam, gdy pomyślę o śmierci i widzę w grobach leżące na obraz Boży stworzone nasze piękno, bezkształtne, bez chwały, niemające postaci. O, cudzie! Cóż to za tajemnica? Jakże oddajemy się zniszczeniu? Jakże poddajemy się śmierci? Zaiste z woli Boga, jak i jest napisane, dającego odpoczynek zmarłym.

I teraz. Teotokion, ton 6: Któż Ciebie nie uwielbi, najświętsza Dziewico? Któż nie będzie opiewał Twego przeczystego zrodzenia? Zajaśniały bowiem z Ojca przed czasem Syn Jednorodzony przyszedł z Ciebie, Czystej, wcielił się w niewypowiedziany sposób. Będąc z natury Bogiem i będąc człowiekiem ze względu na nas, nie w osobach rozdzielany, ale w dwóch naturach bez poplątania poznawany. Módl się do Niego, czysta zawsze błogosławiona, aby zmiłował się nad duszami naszymi.

Pogodna Światłości.

Zamiast prokimenonu śpiewamy: Alleluja, ton 8:

Stichos 1: Błogosławieni, których wybrałeś i przyjąłeś, Panie.

Stichos 2: Pamięć o nich z pokolenia na pokolenie.

Pozwól, Panie, w wieczór ten.

Na stichownie stichery, ton 6:

Męczennikom: Krzyż Twój, Panie, był niezwyciężonym orężem męczenników, widząc bowiem nieuniknioną śmierć i przewidując życie przyszłe, umacniali się nadzieją w Tobie. Dla ich modlitw zmiłuj się nad nami.

Zmarłym:

Stichos: Dusze ich zamieszkają w szczęśliwości.

Ty uczciłeś mnie obrazem Twoim, stworzenie ręki Twojej, Zbawco, uczyniwszy żywym obraz, w materialnej postaci podobieństwo rozumnej istoty, czego uczyniłeś mnie współnikiem nakazując mi żyjąc na ziemi rządzić samowładnym słowem. Przeto sługom Twoim, Zbawco, daj odpoczynek w krainie żywych, w przybytkach sprawiedliwych.

Stichos: Błogosławieni, których wybrałeś i przyjąłeś, Panie, pamięć o nich z pokolenia na pokolenie.

Dałeś mi do rządzenia dziedzictwo żywych istot, ogród w Edenie wszelkimi upiększony sadami, byłem wolnym od trosk uczestnikiem życia Bożego, na ziemi równy aniołom. Przeto sługom Twoim, Zbawco, daj odpoczynek w krainie żywych, w przybytkach sprawiedliwych.

Chwała. Ton 6: Początkiem moim i budową był Twój stwórczy nakaz. Zechciałeś bowiem zestawić mnie z natury widzialnej i niewidzialnej. Z ziemi bowiem stworzyłeś ciało i dałeś mi duszę Twoim Bożym i życiodajnym tchnieniem. Przeto sługom Twoim, Zbawco, daj odpoczynek w krainie żywych, w przybytkach sprawiedliwych.

I teraz. Teotokion: Dla modlitw Twojej Rodzicielki, Chryste, męczenników Twoich, apostołów i proroków, biskupów i sprawiedliwych, ascetów i wszystkich świętych, daj odpoczynek zmarłym sługom Twoim.

Troparion rozesłania, ton 8:

Głębią mądrości z miłości do człowieka wszystko stworzyłeś i to, co pożyteczne wszystkim dajesz, jedyny Stwórco, daj odpoczynek, Panie, duszom sług Twoich, albowiem w Tobie pokładali nadzieję, Stworzycielu i Twórcy, i Bogu naszemu.

Chwała, i teraz. Teotokion: Bogurodzico, w Tobie mamy twierdzą i przystań, obronę i pośredniczkę miłą Bogu, którego zrodziłaś, Dziewico, wiernych zbawienie.

Rozesłanie.

Także kapłan mówi: **Błogosławiony Bóg nasz. I odmawiamy Psalm: Żywy pod opieką Najwyższego. Alleluja, trzykrotnie. Stichos: Błogosławieni, których wybrałeś i przyjąłeś, Panie, pamięć o nich z pokolenia na pokolenie. Także troparion: Głębią mądrości z miłości do człowieka, i teotokion: Bogurodzico, w Tobie mamy twierdzą. Także tropariony za zmarłych: Błogosławiony jesteś, Panie. Kapłan wspomina wszystkich zmarłych ojców i braci naszych, odmawiając modlitwę. Po ekfonesis Psalm 50.**

Następnie śpiewamy w krypcie **kanon za zmarłych, mający akrostych: Szóstą śpiewam zmarłym pieśń. Ton 6.**

Pieśń 1

Hirmos: Zbawicielowi Bogu, który w morzu kierował ludem z suchymi nogami i faraona z całym wojskiem zatopił, Jemu jedynemu śpiewajmy, albowiem się wysławił.

W przybytkach niebieskich zwycięzcy męczennicy zawsze modlą się do Ciebie, Chryste, abyś wiernym, których zabrałeś z ziemi, pozwolił otrzymać wieczne dobra.

Upiększywszy wszystko pośrodku stworzyłeś mnie, człowieka, zarazem nicosć i wielkość, przeto daj odpoczynek duszom sług Twoich.

Chwała. Na początku uczyniłeś mnie mieszkańcem rajy i oraczem ziemi, a gdy przekroczyłem Twoje przykazanie, wypędziłeś mnie. Przeto daj odpoczynek duszom sług Twoich.

I teraz. Teotokion: Ten, który na początku z żebra stworzył Ewę, naszą Pramatkę, z przeczystego Twego łona przyoblekł się w ciało, którym zniszczył moc śmierci.

Pieśń 3

Hirmos: Nie ma świętego jako Ty, Panie Boże mój, któryś podniósł róg wiernych Twych, Łaskawy, i umocniłeś nas na opoce wyznania Twego.

Zgodnie z prawem ucierpieli Twoi męczennicy, Dawco życia, i zostali przyozdobieni koronami chwały i tym wiernym, którzy odeszli do Ciebie, dają życie wieczne.

Poucządzając mnie zbłąkanego najpierw cudami i znakami, w końcu siebie samego uniżyłeś jako współczujący i odszukawszy znalazłeś, i zbawiłeś.

Chwała. Tym, którzy od przemijającej niestałości zniszczenia przeszli do Ciebie, pozwól radośnie żyć w wiecznych przybytkach, Dobry, usprawiedliwiwszy wiarą i łaską.

I teraz. Teotokion: Nie ma nieskalanej jak Ty, przeczysta Matko Boga, jedyna

bowiem od wieków poczęłaś w łonie prawdziwego Boga, który zniszczył moc śmierci.

Katabasja: Nie ma świętego jako Ty, Panie Boże mój.

Także ektenia i katzma poetycka, ton 6:

Zaprawdę wszystko jest marnością, życie jest cieniem i snem. Daremnie szamoce się każdy zrodzony z ziemi, jak mówi Pismo: Gdy świat pozyskamy, wtedy dochodzimy do grobu, gdzie razem są królowie i żebracy. Przeto, Chryste Boże, zmarłym sługom Twoim daj odpoczynek jako Przyjaciel człowieka.

Chwała, i teraz, teotokion:

Najświętsza Bogurodzico, nie opuszczaj mnie w czasie życia mego, nie powierzaj mnie ludzkiej opiece, ale sama wspomóż i zmiłuj się nade mną.

Pieśń 4

Hirmos: Chrystus moją mocą, Bóg i Pan, śpiewa i głosi Boży Kościół, i z czystym sercem weseli się w Panu.

Okazując wielkie poznanie mądrości i dary najdoskonalszej dobroci, Władco, chóry męczenników połączyłeś z aniołami.

Pozwól otrzymać niewypowiedzianą Twoją chwałę tym, którzy do Ciebie odeszli, gdzie jest mieszkanie weselących się, Chryste, i głos czystej radości.

Chwała. Przyjmij opiewających Twoją Boską władzę, których przyjąłeś z ziemi, uczyniwszy ich dziećmi Światłości, oczyszczając mgłę grzechów, wielce miłosierny.

I teraz. Teotokion: Przczyste mieszkanie, świątynia nieskalana, arka najświętsza, dziewicze miejsce świętości, Ciebie wybrał Władca, piękno Jakuba.

Pieśń 5

Hirmos: Bożą Twoją światłością, Dobry, od poranku czuwających Tobie dusze oświeć miłością, modlę się, aby poznać Ciebie, Słowo Boże, prawdziwego Boga, i wołam z ciemności grzechu.

Jako święty owoc i jako początek ludzkiej natury męczennicy zostali złożeni wysławionemu Bogu i zawsze orędują nam zbawienie.

Uczyn zmarłych wiernych Twoich sług godnymi przebywania w niebie i rozdawania darów, dając im odpuszczenie grzechów.

Chwała. Ty, który jeden jesteś z natury Dawcą życia, łaskowości zaiste niezbadaną głębią, uczyn godnymi Twego królestwa, Szczodry, zmarłych, jedyny Nieśmiertelny.

I teraz. Teotokion: Moc z Ciebie, Władczyni, zrodzona została światu i zbawienie dla ginących, wybawiająca z bram otchłani tych, którzy z wiarą Ciebie błogosławią.

Pieśń 6

Hirmos: Morze życia wzburzone widząc przez burzę pokus przybiegam do cichej Twej przystani i wołam do Ciebie: Wyprowadź ze zniszczenia życie moje, wielce miłosierny.

Na krzyżu przygważdżany zgromadziłeś przy sobie chóry męczenników, naśladujące Twoje cierpienie, Dobry. Przeto modlimy się do Ciebie, abys zmarłym dał teraz odpoczynek.

Niewypowiedzianą Twoją chwałą, gdy przyjdiesz budzący bojaźń sądzić cały świat, pozwól na obłokach świetlistych spotkać Ciebie, Wybawicielu, tym, których przyjąłeś z ziemi jako wierne Twoje sługi.

Chwała. Będąc Źródłem życia, męstwem Bożym, Władco, wyprowadź skowane sługi Twoje, które do Ciebie z wiarą odeszły, umieszczając je w słodczy rajskiej.

I teraz. Teotokion: Powróciliśmy do ziemi po przekroczeniu Bożego przykazania. Przez Ciebie, Dziewico, wznosimy się z ziemi na niebo, strąsając zniszczenie śmierci.

Katabasja: Morze życia wzburzone widząc.

Także ektenia za zmarłych:

Jeszcze i jeszcze w pokoju do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Jeszcze módlmy się o spokój duszy zmarłych sług Bożych *N.*, aby zostały im odpuszczone wszystkie grzechy dobrowolne i mimowolne.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Aby Pan Bóg przyjął ich dusze tam, gdzie sprawiedliwi pokojem się cieszą.

Chór: Panie, zmiłuj się.

O miłosierdzie Boże, królestwo niebieskie i odpuszczenie ich grzechów, Chrystusa, nieśmiertelnego Króla i Boga naszego prosimy.

Chór: Racz dać, o Panie.

Do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Kapłan odmawia tę modlitwę:

Boże duchów i ciała wszelkiego, który śmierć zdeptałeś, szatana obezładniłeś i darowałeś życie Twemu światu, sam Panie, daj odpoczynek duszom zmarłych sług Twoich *N.*, w miejscu światłości, w miejscu szczęśliwości, w miejscu pokoju, skąd ucieka boleść, smutek i westchnienie. Przebacz im, jako dobry i Przyjaciel człowieka Bóg, wszelki grzech popełniony przez nich słowem, uczynkiem i myślą, gdyż nie ma człowieka, któryby żył i nie zgrzeszył. Ty bowiem jedyny jesteś bez grzechu, sprawiedliwość Twoja jest sprawiedliwością na wieki i słowo Twoje jest prawdą.

Donośnie: Albowiem Ty jesteś zmartwychwstaniem i życiem, i pokojem zmarłych sług Twoich *N.*, Chryste Boże nasz, i Tobie chwałę oddajemy z Ojcem Twoim niemającym początku i z Najświętszym i Dobrym, i Życiodajnym Twoim Duchem, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Kontakion, ton 8:

Ze świętymi daj odpoczynek, Chryste, duszom zmarłych sług Twoich, gdzie nie ma cierpień, smutku i westchnień, lecz życie nie mające końca.

Ikos: Sam jeden jesteś nieśmiertelny, który stworzyłeś i ukształtowałeś człowieka, jesteśmy bowiem śmiertelni i z ziemi stworzeni, i do tejże ziemi powrócimy, jak rozkazałeś. Ty, który mnie stworzyłeś, rzekłeś do mnie, że jestem ziemią i do ziemi powrócę, dokąd pójdziemy wszyscy ludzie. Nadgroby czyniąc płacz śpiewamy pieśń: Alleluja.

Pieśń 7

Hirmos: Anioł uczynił piec rosę rodzącym dla sprawiedliwych młodzieńców, Chaldejczyków zaś spalał z woli Bożej, przekonując prześladowcę do zawołania: Błogosławiony jesteś, Boże ojców naszych.

Wybawiwszy się przez Twoją krew z pierwszego przestępstwa, męczennicy skropili się swoją krwią, wyraźnie przedstawiając zabicie Ciebie: Błogosławiony jesteś, Boże ojców naszych.

Uśmierciłeś szalejącą śmierć, Słowo, dając życie, teraz przyjmij zmarłych w wierze, śpiewających i mówiących, Chryste: Błogosławiony jesteś, Boże ojców naszych.

Uduchowiwszy mnie człowieka Bożym tchnieniem, Władco, mającym początek w Bogu, uczynź zmarłych godnymi królestwa Twego, aby śpiewali Tobie, Zbawco: Błogosławiony jesteś, Boże ojców naszych.

Teotokion: Przewyższyłaś całe stworzenie, Nieskalana, poczynając Boga, który skruszył bramy śmierci i starł łańcuchy. Przeto Ciebie, Czysta, wysławiamy jako Bogurodzicę.

Pieśń 8

Hirmos: Z płomienia sprawiedliwym rosę wytoczyłeś i ofiarę sprawiedliwego wodą spaliłeś, wszystko bowiem czynisz, Chryste, co tylko zechcesz, Ciebie wywyższamy na wieki.

Okazując nadzwyczajne wysiłki upiększeni zostaliście koroną zwycięstwa, męczennicy Chrystusowi cierpiętnicy, wołający: Ciebie wywyższamy, Chryste, na wieki.

Święte życie pozostawili wierni i przyszli do Ciebie, Władcy, przyjmij ich łagodnie, dając im odpoczynek jako łaskawy, wywyższającym Ciebie na wszystkie wieki.

Teraz do ziemi łagodnych zechciej wprowadzić wszystkich zmarłych, Zbawco, usprawiedliwiwszy wiarą w Ciebie i łaską, wywyższających Ciebie na wszystkie wieki.

Teotokion: Wszyscy uwielbiamy Ciebie, Błogosławiona, któraś zaiste zrodziła Słowo będące błogosławione, ze względu na nas będące ciałem, które wywyższamy na wszystkie wieki.

Pieśń 9

Hirmos: Boga ludzie nie mogą widzieć, na Niego nie śmieją patrzeć zastępy aniołów. Przez Ciebie, Najczystsza, objawiło się ludziom Słowo wcielone, które wywyższając z wojskami niebios Ciebie wysławiamy.

Nadzieja umocniła chóry męczenników i rozpalonych miłością do Ciebie uskrzydliła, stali się więc uczestnikami niezachodzącego zaiste spokoju, którego zmarłych wiernych, Dobry, uczynź godnymi otrzymania.

Zechciej uczynić zmarłych w wierze godnymi Twego świetlistego i Bożego jaśnienia, Chryste, dając im odpoczynek na łonie Abrahama jako jedyny miłosierny i czyniąc godnymi wiecznej szczęśliwości.

Ty, który jesteś z natury dobry i łaskawy, mający skłonność do miłosierdzia i otchłań łaskowości, tych, którzy odeszli z tego miejsca złości i cienia śmierci, Zbawco, uczynź godnymi miejsca, gdzie jaśnieje Twoja Światłość.

Teotokion: Jesteś dla nas świętym baldachimem, arką i tablicami Prawa oraz łaski. Przez Ciebie otrzymaliśmy bowiem odpuszczenie, usprawiedliwieni w krwi wcielonemu w Twoje łono, Nieskalana.

Trisagion. Najświętsza Trójco. Po: Ojciec nasz, troparion: Głębią mądrości z miłości, i teotokion: Bogurodzico, w Tobie mamy twierdzą. Kapłan wspomina zmarłych, jak zwykle. I rozesłanie.



W sobotę na jutrzni,

po sześciu psalmach: **Alleluja**, ton 8, ze stichosami.

Troparion:

Głębią mądrości z miłości do człowieka wszystko stworzyłeś i to, co pożyteczne wszystkim dajesz, jedyny Stwórco, daj odpoczynek, Panie, duszom sług Twoich, albowiem w Tobie pokładali nadzieję, Stworzycielu i Twórcy, i Bogu naszym.

Chwała, i teraz. Teotokion: Bogurodzico, w Tobie mamy twierdzą i przystań, obronę i pośredniczkę miłą Bogu, którego zrodziłaś, Dziewico, wiernych zbawienie.

Także zwykła recytacja Psalterza: **Rzekł Pan do Pana mego: Siądź po prawicy mojej.**

Na wszystkich ekteniach po recytacjach i w kanonie wspomina się wszystkich zmarłych ojców i braci naszych.

Po pierwszej recytacji Psalterza katyzma poetycka za zmarłych i męczenników, ton 6:

Cierpiętnicy okazali sprzeciw w wysiłku, przyjęli rany, a chóry bezcielesnych stały trzymając znaki zwycięstwa. Męczennicy zadziwili oprawców i królów, zrzucili Beliara wyznaniem Chrystusa. Panie, który ich umocniłeś, chwała Tobie.

Stichos: Przedziwny jest Bóg w świętych swoich, Bóg Izraela.

Święci cierpiętnicy przecierpieli męki i przyjęli od Ciebie oznaki zwycięstwa, zniszczyli podstępny nieprawych i przyjęli niezniszczalne korony. Ze względu na nich, Boże, zbaw dusze nasze.

Stichos: Wołali sprawiedliwi i Pan wysłuchał ich, ze wszystkich ich utrapień wybawił ich.

Pamięć świętych Twoich, Panie, okazała się rajem, który jest w Edenie, w niej bowiem raduje się całe stworzenie, daj nam dla ich modlitw pokój i wielkie miłosierdzie.

Chwała. Za zmarłych: W przybytkach dla wybranych i w krainie żyjących pozwól być tym, których przyjąłeś, pobożnie zmarłych, jako pobłażliwy Bóg i napełnij niezachodzącą Światłością oraz uczyni godnymi Twojej niebieskiej radości.

I teraz. Teotokion: Błogosławioną nazwawszy Twoją Matkę, przyszedłeś cierpieć z dobrowolnego pragnienia, zajaśniawszy na krzyżu, chcąc odszukać Adama, mówiąc aniołom: „Radujcie się ze mną, albowiem została odnaleziona zgubiona drachma”. Boże nasz, który wszystko mądrze urządziłeś, chwała Tobie.

Także: **Błogosławieni nieskalani w drodze, podzielone na dwie stacje.**

Tropariony za zmarłych:

Błogosławiony jesteś, Panie, naucz mnie Twych przykazań.

Chór świętych znalazł źródło życia i bramę raju. Niech i ja znajdę tę drogę przez pokutę. To ja jestem zaginioną owcą, wezwij mnie, Zbawicielu, i zbaw mnie.

Błogosławiony jesteś, Panie, naucz mnie Twych przykazań.

Głoszący Bożego Baranka zostali zabici jak baranki i przeszli do życia wiecznego i nieskończonego, święci, módlcie się gorliwie do Niego, męczennicy, aby darował nam odpuszczenie win.

Błogosławiony jesteś, Panie, naucz mnie Twych przykazań.

Przyjdźcie wszyscy, którzy poszliście wąską drogą cierpień i wzięliście w życiu krzyż jako jarzmo, i naśladowaliście Mnie w wierze, ciescie się z nagrody i wieńców niebieskich, które dla was przygotowałem.

Błogosławiony jesteś, Panie, naucz mnie Twych przykazań.

Jestem obrazem Twojej niewypowiedzianej chwały, chociaż noszę blizny grzechów. Zmiłuj się nad swoim stworzeniem, Władco, oczyść mnie z Twego miłosierdzia i daj mi upragnioną ojczyznę, czyniąc mnie na nowo mieszkańcem Raju.

Błogosławiony jesteś, Panie, naucz mnie Twych przykazań.

Ty, który niegdyś z niebytu mnie stworzyłeś i zaszczycałeś swoim podobieństwem, Boże, ale z Twego wyroku za przestępstwo wróciłeś me życie do ziemi, z której zostałem wzięty, podnieś mnie według tego podobieństwa, abym znowu przyjął obraz dawnego piękna.

Błogosławiony jesteś, Panie, naucz mnie Twych przykazań.

Boże, daj odpoczynek Twoim sługom i umieść ich w raju, gdzie chóry świętych, Panie, i sprawiedliwi jaśnieją jak gwiazdy. Daj odpoczynek zmarłym sługom Twoim, nie pomnąc wszystkich ich grzechów.

Chwała. Sławimy ze czcią potrójną światłość jedyne Bóstwa, wołając: Święty jesteś Przedwieczny Ojciec wraz ze Współprzedwiecznym Synem i Bożym Duchem. Oświeć nas, z wiarą Tobie służących, i wyrwij z wiecznego ognia.

I teraz. Raduj się, Czysta, któraś w ciele zrodziła Boga na zbawienie wszystkich, przez Ciebie rodzaj ludzki znalazł zbawienie. Przez Ciebie niech odnajdziemy raj, Bogurodzico czysta i błogosławiona.

Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy).

Następnie ektenia za zmarłych: **Jeszcze i jeszcze. My zaś: Panie, zmiłuj się, czterdzieści razy.** Kapłan odmawia modlitwę: **Boże duchów.**

Po ekfonesis katyzma poetycka za zmarłych, ton 5:

Zbawicielu nasz, daj Twoim sługom odpoczynek ze sprawiedliwymi i umieść ich w Twoich przybytkach, jak i jest napisane, nie zważając jako dobry, na ich grzechy dobrowolne i mimowolne, wszystkie popełnione świadomie i nieświadomie, Przyjacielu człowieka.

Chwała, i teraz. Teotokion: Chryste Boże, który z Dziewicy zajaśniałeś światu, i przez Nią uczyniłeś nas synami światłości, zmiłuj się nad nami.

Psalm 50. Kanon świętego patrona świętyni z hirmosem na sześć i kanon za zmarłych na osiem.

Kanon, ton 8.

Poemat Studyty, w triadikonach i teotokionach mający akrostych: **Niegodnego Teodora.**

Pieśń 1

Hirmos: Pieśń zaśpiewajmy, ludzie, cudownemu Bogu naszemu, który wyzwolił Izraela z niewoli, pieśń zwycięską śpiewając i wołając: Śpiewamy Tobie, jedynemu Władcy.

Wszyscy pomódlmy się do Chrystusa, czyniąc dzisiaj pamięć od wieku zmarłych, aby wybawił ich z wiecznego ognia, zmarłych w wierze i nadziei życia wiecznego.

Głębią wyroków Twoich, Chryste, najmądrzej określiłeś koniec życia każdego, kres i sposób. Przeto tych, których pokrył grób we wszelkiej krainie, na sądzie zbaw, wielce szczodroblivy.

Granice życia naszego określiłeś, przeto tych, którzy zasnęli w nocy życia, okaż synami dnia niezachodzącego, Panie, kapłanów prawosławnych i wszystkich wiernych ludzi Twoich.

Tych, których pokryła woda i wojna zabrała, których pochwyliło trzęsienie ziemi i zbójcy zabili, których spalił ogień, wiernych Twoich łaskawie umieść w miejscu sprawiedliwych.

Odrzucając wszystkie nasze cielesne długi, Zbawco nasz, w każdym wieku z całego rodzaju ludzkiego przed sądem Twoim postaw nieosądzonymi, Tobie, Stwórcy odpowiadających.

Chwała. Triadikon: Trzy jednej natury opiewam Osoby samohipostatyczne, niezrodzonego Ojca, Syna zrodzonego i Ducha Świętego, niemające początku królestwo, władzę, Bóstwo jedno.

I teraz. Teotokion: Zaiste Ty objawiłeś niebo na ziemi, większe od największych niebios, Dziewico nieznająca męża. Z Ciebie bowiem zajaśniało w świecie Słońce rządzące sprawiedliwością.

Katabasja: Pieśń zaśpiewajmy, ludzie, cudownemu Bogu naszemu.

Pieśń 2

Hirmos: Zobaczcie, zobaczcie, że ja jestem Bogiem waszym, przed wiekami zrodzonym z Ojca i z Dziewicy, w czasach ostatecznych bez męża poczęty, który zniszczył grzech Praojca Adama jako Przyjaciel człowieka.

Zobaczcie, zobaczcie, że ja jestem Bogiem waszym, który sprawiedliwym sądem określił granice życia, ku niezniszczalności ze zniszczenia przyjmując wszystkich zmarłych w nadziei wiecznego zmartwychwstania.

Z czterech krańców przyjmujesz, Panie, wiernych zmarłych, na morzu lub na ziemi, lub w rzekach, źródłach, jeziorach, lub w studniach będących pokarmem zwierząt, ptaków i gadów, wszystkim zmarłym daj odpoczynek.

W Twojej dłoni, Panie, wszystko już rozsądziłeś, zabitych przez cztery żywioły w przyjściu Twoim zebrawszy wskrześ, przebacząc im wszystkie grzechy popełnione z niewiedzy i świadomie.

O, jakąż bojaźń budzi Twoje powtórne przyjście, Panie! Bowiem jak błyskawica przyjdiesz na ziemię i wskresisz całe stworzenie aby sądzić. Wtedy tych, którzy w wierze żyli i spotykają Ciebie, uczyn godnymi bycia z Tobą.

Chwała. Triadikon: Najdoskonalsza jedności, ponad Boska trójhipostatyczna, niezrodzony Ojciec i Synu Jednorodzony, Duchu od Ojca pochodzący i przez Syna objawiony, istota jedna i naturo, panowanie i królestwo, zbaw nas

wszystkich.

I teraz. Teotokion: Niewypowiedziany jest cud Twego zrodzenia, Matko Dziewico. Jakże bowiem rodzisz i czysta jesteś zarazem? Jakże Dziecię rodzisz i wcale nie znasz pokusy męża? Jak wiesz w sposób przewyższający naturę, w nowy sposób rodzę Słowo Boże.

Katabasja: Zobaczcie, zobaczcie, że ja jestem Bogiem waszym.

Pieśń 3

Hirmos: Słowo Boże, Ty umocniłeś niebiosą ręką Twoją, umocnij oświeceniem Twego prawdziwego poznania także i nasze w Tobie mające nadzieję serca.

Tych, którzy przeszli bieg życia w chwale pobożnej, uczyni godnymi przybrania koronami sprawiedliwości i słodczy wiecznych dóbr.

Nagle porwanym, spalonym przez błyskawice, zmorzonym mrozem i wszelką chorobą, daj odpoczynek, Boże, gdy ogniem wszystko będziesz próbował.

Tym, którzy przepłynęli zawsze mętne morze życia, Chryste, pozwól dobić do niezniszczalnej przystani Twego życia, gdyż byli karmieni przez prawosławne życie.

Tych, których wszelka natura zwierząt morskich i ptaków niebieskich przyjęła jako pokarm, wskrzesz w chwale z Twoich wyroków, Chryste Boże, w dniu ostatnim.

Chwała. Triadikon: Rozumnie Bożą jedność w Trzech Osobach wspólną i prostą jakże podzielić, gdy jednoczy to, co niepodzielone, albowiem jak szybkość błyskawicy, trójjaśniejące widziane jest w jedności.

I teraz. Teotokion: Niepojęty jest Twój cud, bez męża bowiem rodzisz i dziewictwo Twoje, Czysta, zachowujesz rodząc. Przeto mnóstwo aniołów i ludzki ród śpiewają Tobie na wieki.

Katabasja: Słowo Boże, Ty umocniłeś niebiosą ręką Twoją.

Katyzma poetycka, ton 5:

Prosomion: Słowo współniemające początku.

Zbawco, który ze względu na nas przecierpiałeś krzyż i śmierć, uśmierciłeś otchłań i wskrzesiłeś ze sobą zmarłych, tym, który od nas odeszli, daj odpoczynek jako Przyjaciel człowieka Bóg i w budzącym bojaźń oraz drżenie przyjsciu Twoim, Dawco życia, jako mający mnóstwo miłosierdzia, uczyni godnymi królestwa Twego.

Chwała, i teraz. Teotokion: Szybko okaż sługom Twoim opiekę, pomoc i miłosierdzie, ukróć fale pełnych marnośći marzeń, Czysta, i podnieś upadłą duszę moją, Bogurodzico. Wiem bowiem, wiem, Dziewico, że możesz, co zechcesz.

Pieśń 4

Hirmos: Z góry ocienionej, jedynej Bogurodzicy, prorok w duchu zobaczył chcące się wcielić Słowo i z lękiem wysławiał moc Twoją.

Ojców i praojców, dziadów i pradziadów, od pierwszych do ostatnich, zmarłych w pobożności i wierze prawdziwej, wszystkich wspomnij, Zbawco nasz.

Tych, którzy w górach, w drodze, w miejscach pustynnych życie porzucili

w wierze, mnichów i nowicjuszy, młodych i starych, umieść, Chryste, ze świętymi.

Tych, którzy nagle odeszli od smutku i radości, którzy z wiarą zakończyli życie, ucierpieli w pomyślności lub bólu, wszystkim daj odpoczynek, Zbawco nasz.

Tym, których zabił miecz i koń stratował, grad, śnieg i mgła, których zabiła cegła lub ziemia zasypała, daj odpoczynek, Chryste Zbawco nasz.

Chwała. Triadikon: Dziwnym jest, że jeden i trzech, Bóstwo całe w żadnej osobie nierozdzielne. Ojciec bowiem, Syn i Duch Święty jest wielbiony jako jeden Bóg.

I teraz. Teotokion: Skieruj nas, Dziewico, modlitwami Twymi karmiąc poruszanych burzliwą falą grzechu, ku zbawczym przystaniom, Rodzicielko Pana, wybawiając z wszelkiego zła.

Katabasja: Z góry ocienionej, jedynej Bogurodzicy.

Pieśń 5

Hirmos: Od poranku duch mój woła do Ciebie, Panie, gdyż światłością są nakazy Twoje, którymi przeto oświeć nasz rozum, Władco, i skieruj na ścieżkę życia.

Czyniąc dzisiaj pamięć każdego pobożnie od wieku zmarłego, Panie, gorliwie wołamy do Ciebie: Wszystkim daj odpoczynek ze świętymi Twoimi.

Każdego, którego przyjąłeś z pokolenia i pokolenia, królów, książąt, mnichów prawosławnych, Szczodry, wybaw z wszelkiej wiecznej męki.

Wszystkich, których stworzyłeś, rzeczy pożyteczne znający Panie, którym dopuściłeś w nagłych upadkach bez nadziei umrzeć, wybaw z wszelkiej męki, Boże nasz.

Od ognia zawsze palącego i od ciemności bez światła, od zgrzytania zębów i robaka bez końca dręczącego, od wszelkiej męki wybaw, Zbawco nasz, wszystkich zmarłych w wierze.

Chwała. Triadikon: Współtrонująca, niemająca początku, trójhpostatyczna jedność, w rozdzieleniu jedna i w osobach jedną naturę mająca, w jedno nas zjednocz pragnienie Twoich przykazań.

I teraz. Teotokion: Okazałaś się czcigodniejszą od ognistych serafinów, Czysta, zrodziwszy niedostępnego Jezusa Zbawcę, który przez wcielenie przebóstwił naturę zrodzonych z ziemi.

Katabasja: Od poranku duch mój woła do Ciebie, Panie.

Pieśń 6

Hirmos: Ogarniętego licznymi grzechami i przypadającego do łask Twoich przyjmij, Przyjacielu człowieka, jak proroka, Panie, i zbaw mnie.

Rozwiązawszy bóle śmierci, cierpiałeś, Przywódco życia, Boże nasz, daj odpoczynek zmarłym od wieku sługom Twoim.

Tym, których z niewypowiedzianych Twoich wyroków zabiły czarodziejskie napoje, trucizny, zadławienie kośćmi, daj odpoczynek ze świętymi, Panie.

Gdy sędzić będziesz wszystkich, stojących nagimi przed obliczem Twoim, Szczodry, wtedy oszczędź tych, którzy wiernie służyli Tobie, Boże.

Kiedy w ostatnią trąbę zabrzmie Twój archanioł wszystkim na

zmarłychwstanie życia, wtedy sługom Twoim, Chryste, daj odpoczynek.

Tych, których od wieków przyjąłeś wiernych, Boże, pokolenie każde ludzkie uczyn godnym, aby na wieki ze służącymi Tobie sławili Ciebie.

Chwała. Triadikon: Bóstwo trójświęte, jedno tronujące, Ojciec, Synu ze Świętym Duchem, Ty jesteś Bogiem moim, wszechmocą Twoją utrzymującym wszystko.

I teraz. Teotokion: Praojciec Jesse rozraduj się, bowiem z korzenia Twego zajaśniał kwiat życia, zbawiający świat z czystej Dziewicy, Chrystus Bóg.

Katabasja: Ogarniętego licznymi grzechami.

Kontakion, ton 8:

Ze świętymi daj odpoczynek, Chryste, duszom zmarłych sług Twoich, gdzie nie ma cierpień, smutku i westchnień, lecz życie nie mające końca.

Ikos: Sam jeden jesteś nieśmiertelny, który stworzyłeś i ukształtowałeś człowieka. Jesteśmy bowiem śmiertelni i z ziemi stworzeni, i do tejże ziemi powrócimy, jak rozkazałeś. Ty, który mnie stworzyłeś i rzekłeś do mnie, że jestem ziemią i do ziemi powrócę, dokąd pójdziemy wszyscy ludzie. Nadgrobnym czyniąc płacz śpiewamy pieśń: Alleluja.

Pieśń 7

Hirmos: Ty, który na początku ziemię założyłeś i niebiosą słowem umocniłeś, błogosławiony jesteś na wieki, Panie Boże ojców naszych.

Czyniąc pamięć od wieku pobożnie zmarłych, wołamy: Błogosławiony jesteś na wieki, Panie Boże ojców naszych.

Nagle zmarłym pobożnym, którzy do urwiska wszelakiego wpadli, zginęli od drzewa, żelaza i wszelkiego kamienia, daj odpoczynek, Boże, zmarłym wiernym.

W Twoim budzącym bojaźń przyjsciu, Szczodry, postaw po prawicy Twoich owiec tych, którzy w życiu prawosławnie Tobie posłużyli, Chryste, i odeszli do Ciebie.

W obliczu Twoich wybranych, Chryste, pozwól Twoim sługom wołać do Ciebie: Błogosławiony jesteś na wieki, Panie Boże ojców naszych.

Z ziemi proch wzięłeś i ciało duchem ożywiłeś, Zbawco szczodry, i tym, których przyjąłeś, daj odpoczynek, Boże, w życiu niestarzejącym się.

Chwała. Triadikon: Jak trzema słońcami Bóstwo w jednym światła połączeniu niech będzie sławione, Ojciec i Syn, i Boży Duch, jedyny w naturze, lecz w trzech Hipostazach.

I teraz. Teotokion: Zgodnie śpiewamy Tobie pieśń Dawida, nazywając Ciebie górą Bożą, Dziewico, w której cielesnie zamieszkało Słowo, przebóstwiwszy nas duchowo w sobie.

Katabasja: Ty, który na początku ziemię założyłeś.

Pieśń 8

Hirmos: Na górze świętej wysławileś się i w krzewie ogniem Tajemnicę zawsze Dziewicy Mojżeszowi okazałeś, Panu śpiewajcie i wywyższajcie na wszystkie wieki.

Ty, który pierwszy skruszyłeś oścień śmierci, zajaśniawszy z grobu jak słońce, synami zmarłychwstania Twego uczyn na wieki, Panie Chwały, wszystkich zmarłych w wierze.

Świadku spraw nieznanych i ukrytych, gdy masz ujawnić dzieła ciemności i zamiary serc naszych, wtedy nie wchodź w spór z wszystkimi zmarłymi w wierze.

Gdy masz zasiąść na tronie i nakazać stanąć na Sądzie zgromadzonym przez trąbę z krańców ziemi, wtedy oszczędź wszystkich, Chryste, jako miłosierny.

Nagle zmarłym w wypadkach, od krzyku niezwykłego i szybkiego ruchu, pobicia, zadławienia i we śnie, Panie Chwały, zmarłym w wierze odpuść na wieki.

Błogosławimy Ojca i Syna, i Świętego Ducha, Pana.

Triadikon: Jako jednego w naturze opiewam Ciebie, jako Trójcę Osób czczę Ciebie, Ojczy i Synu, i Duchu Najświętszy, niemającą początku władzę Twego królestwa sławię na wieki.

I teraz. Teotokion: Okazałaś się, Bogurodzico Dziewico, Źródłem zapieczętowanym strumieniami życia, bez męża bowiem rodząc Pana, poisz wiernych wodą nieśmiertelności na wieki.

Chwalimy, błogosławimy i kłaniamy się Panu, śpiewając i wywyższając Go na wszystkie wieki.

Hirmos: Na górze świętej wysławileś się.

Pieśń 9

Hirmos: Okazane Dawcy Prawa na górze w ogniu i krzewie zrodzenie zawsze Dziewicy na nasze wiernych zbawienie, w niemilkających pieśniach uwielbiamy.

Tam, gdzie jest mieszkanie weselących się świętych Twoich, Panie, wszystkich od wieków w wierze i nadziei zmarłych uczynić godnymi radowania się.

Zmarłych z Bożego nakazu przez zesłane z nieba śmiertelne gromy, pochłoniętych przez rozstępującą się ziemię i rozszalałe morze, wszystkim wiernym, Chryste, daj odpoczynek.

Zmarłym w różnym wieku, starcom i młodym, młodzieńcom i dzieciom, i oseskom, męskiej płci i żeńskiej, daj odpoczynek, Chryste, wiernym, których przyjąłeś.

Zmarłych z powodu jadowitych ukąszeń, od ugryzienia żmij i stratowania przez konie, przez zadławienie i powieszenie przez bliźnich, którzy z wiarą Tobie posłużyli, daj odpoczynek.

Każdego w wierze zmarłego od wieku i z pokolenia pokoleń, uczynić godnym w przyjściu Twoim, Słowo, po imieniu bez osądzenia stanąć wtedy przed Tobą.

Chwała. Triadikon: Jedyne w Trójcy Boże, chwała Tobie nieustanna, jeśli bowiem i Bogiem jest każdy, to jeden z natury jest Ojciec i Syn, i Duch, z trójświatlistymi cechami.

I teraz. Teotokion: Zrodzenie Twoje przewyższa rozum, rodzisz bowiem zawsze będącego i mlekiem karmisz niewypowiedzianego Karmiciela świata. Trzymasz bowiem trzymającego wszystko Chrystusa, jedynego wybawiciela naszego, o Najczystsza.

Katabasja: Okazane Dawcy Prawa na górze w ogniu

Także: Zaprawdę godne to jest.

Eksapostilarion:

Prosomion: Niebo gwiazdami.

Czynimy pamięć wszystkich zmarłych w Chrystusie i wspominamy dzień ostatni, wierni, za nas samych i za nich zawsze modląc się do Chrystusa.

Chwała, i teraz. Teotokion: Słodczy aniołów, radości zasmuconych, orędowniczko chrześcijan, Dziewico Matko Pana, wspomóż nas i wybaw z wiecznych mąk.

Do psalmów pochwalnych dodajemy cztery stichosy i śpiewamy stichery, ton 6:

Prosomion: Zrozpaczeni.

Straszny koniec w śmierci i groźny Sąd Władcy, został tam bowiem przygotowany ogień niegasnący, robak niezasypiający i dręczący, zgrzytanie zębów, ciemność zewnętrzna i wieczne osądzenie. Przeto wołamy do Zbawcy: Tym, których zabrałeś z doczesności, daj odpoczynek ze względu na wielkie Twoje miłosierdzie.

Wszyscy, którzy pozostaliście w życiu, przyjdźcie do grobów i ulęknijcie się, wnuknijcie i zobaczcie oszustwo świata: Gdzie teraz jest piękno ciała i chwała bogactwa? Gdzie pycha życiowa? Zaprawdę, wszystko jest marnością. Przeto wołamy do Zbawcy: Tym, których zabrałeś z doczesności, daj odpoczynek ze względu na wielkie Twoje miłosierdzie.

Teraz w grobie jest ten, kto zasiadał na tronie, teraz ten, kto ubierał się w purpurę, przyoblekł się w zniszczalność, nie zasiada już na tronie, a leży w grobie. Oto znikła władza cesarska, oto życie człowieka przemija jak sen. Przeto wołamy do Zbawcy: Tym, których zabrałeś z doczesności, daj odpoczynek ze względu na wielkie Twoje miłosierdzie.

Wszystkich, którzy odeszli stąd w nadziei życia wiecznego i życie ich zostało przemienione, Zbawco, każdą godność i pokolenie, każdy wiek, mężczyzn wraz z niewiastami i nowonarodzone dzieci jako Przyjaciel człowieka umieść na łonie Abrahama i w miejscach ochłody, ze względu na wielkie Twoje miłosierdzie.

Chwała. Ton 2: Jak wędnie kwiat i jak przemija cień, tak niszczy każdy człowiek. Gdy zagrzmie trąba, wszyscy martwi powstaną jak w trzęsieniu ziemi ku spotkaniu Ciebie, Chryste Boże. Wtedy, Władco, tych, których od nas zabrałeś, umieść w świętych Twych przybytkach, odrzucając ich grzechy, Litościwy.

I teraz. Teotokion, ton 6: Ty jesteś Bogiem naszym, który wszystko w mądrości stworzył i dokonał, proroków posłałeś, aby prorokowali nam Twoje przyjście i apostołów, aby głosili Twoją wielkość. Jedni prorokowali przyjście Twoje, a drudzy chrztem oświecili pogan, męczennicy zaś ucierpieli otrzymując Chwałę od nich, i modlą się gorliwie do Ciebie, Władcy, wraz z Rodzicielką Twoją: Daj odpoczynek, Boże, duszom, które przyjąłeś i nas uczyni godnymi królestwa Twego, który przecierpiałeś krzyż, ze względu na mnie osądzony, Wybawicielu mój i Boże.

Na stichownie stichery, ton 6:

Prosomion: Całą odłożywszy.

Mając niezgłębiającą ku nam łaskawość i niewyczerpane źródło Bożej dobroci, wielce miłościwy, tych, którzy przyszedli do Ciebie, Władco, umieść w krainie żywych, w przybytkach Twoich upragnionych wybrańców, dając im ją w wieczne dziedzictwo. Ty bowiem za wszystkich wylałeś swoją krew, Chryste, i za cenę życia zbawiłeś świat.

Stichos: Dusze ich zamieszkają w szczęśliwości.

Dobrowolnie przecierpiałeś życiodajne zabicie i wytoczyłeś życie, słodycz wiekuistą dałeś wiernych, z Bożej łaskawości, Władco, jedyny szczodry i bezgrzeszny. Prosimy Ciebie, abys jej uczestnikami uczynił zmarłych w nadziei zmartwychwstania, dając odpuszczenie grzechów, aby wszyscy opiewali imię Twoje, Chryste, i zbawieni sławili Twoją przyjaźń do człowieka.

Stichos: Błogosławieni, których wybrałeś i przyjąłeś, Panie, pamięć o nich z pokolenia na pokolenie.

Ciebie, Chryste, rządzącego żywymi Bożą władzą i panującego nad zmarłymi prosimy: Wiernym sługom Twoim, którzy odeszli do Ciebie, jedynego łaskawcy, sam dał odpoczynek z wybranymi Twoimi, Przyjacielu człowieka, w miejscu ochłody, w światłości świętych. Jesteś bowiem miłośnikiem miłosierdzia i zbawiasz jako Bóg tych, których stworzyłeś na obraz Twój, jedyny wielce miłosierny.

Chwała. Chorobą Adama było zakosztowanie dawno temu w Edenie z drzewa, gdy wąż wypluł jad, przez co weszła powszechna śmierć, zjadająca człowieka. Przyszedł Władca, zrzucił węża i dał nam zmartwychwstanie. Zawołajmy przeto do Niego: Oszczędź, Zbawco, tych, których przyjąłeś, i daj im odpoczynek ze świętymi jako Przyjaciel człowieka.

I teraz. Okazałaś się pięknym przybytkiem, Najświętsza, który pomieścił Boga i Boga zrodziłaś w dwóch naturach i w jednej Hipostazie, nieznaną małżeństwa, czysta. Módl się do Niego, Jednorodzonego i Pierworodnego, który i po zrodzeniu zachował Ciebie Dziewicą nieskalaną, aby zmarłym w wierze dał odpoczynek w świetle niezniszczalnej Światłości i szczęśliwości.

Troparion: Głębią mądrości. **Chwała, i teraz.** Bogurodzico, w Tobie mamy twierdzą. I zwykle rozesłanie.

Na **Liturgii** typika. Prokimenon lekcji, ton 6: Dusze ich zamieszkają w szczęśliwości. Lekcja z Dziejów Apostolskich, perykopa 52. Także za zmarłych, perykopa 163. Alleluja, ton 4. **Stichos:** Błogosławieni, których wybrałeś i przyjąłeś, Panie, pamięć o nich z pokolenia na pokolenie. Ewangelia według Jana, perykopa 67. I druga za zmarłych, perykopa 21. **Koinonikon:** Błogosławieni, których wybrałeś i przyjąłeś, Panie, pamięć o nich z pokolenia na pokolenie. Alleluja, trzy razy.

